Należność pocztowa uiszczona ryczałtem.

Rok IV. Nowogródek, Sobota 13 grudnia 1930 r. Cena 20 gr. Nr. 297 (1011)

DRUKARNIA I INTROLIGATORNIA Wydrukowano 1851 egz. WYDZ. POW. W NOWOGRÓDKU

ŻYCIE NOWOGRÓDZKIE

DZIENNIK POŚWIĘCONY SPRAWOM ZIEMI NOWOGRODZKIEJ

Krok ku naprawie

Kiedy się słyszy z trybun opozycji potępienie każdej myśli o wprowadzenie poprawek do dawnego systemu pracy naszych Izb ustawodawczych, w imię obrony dotychczasowego systemu,—narzuca się wówczas pytanie, dlaczego skutki owego rzekomo słusznego systemu, były tak złe? Dlaczego owe normy i systemy miały za skutek zupełną niemoc twórczą Sejmu, że aż rząd, w okresach krytycznych w życiu gospodarczem i politycznem narodu, bywał zmuszony brać na siebie obowiązek funkcyj ustawodawczych? Mniejsza o odpowiedź. Już samo istnienie powszechnie znanych faktów, zawartych w naszych pytaniach, jest dostateczną i dla wszystkich zrozumiałą odpowiedzią. Uwagi takie nastręczają się nam, kiedy słyszymy głosy sprzeciwu opozycji przeciwko zmianom w regulaminach sejmowym i senackim.

Ponieważ dotychczasowe regulaminy okazały się złe i w praktyce zostały doprowadzone do nadużyć, ze strony klubów partyjnych powagi trybuny sejmowej dla celów agitacji, często wręcz wymierzonej w samo istnienie państwa, muszą one być poddane rewizji. Oczywiście jest to zadanie delikatne i wymagające nader powściągliwego traktowania,—chodzi bowiem o retusz przepisów, które obniżały wartość pracy parlamentarnej i otwierały drogę demagogji na użytek interesów partyjno-frakcyjnych, nie zaś o co innego.

Lecz, projektowane przez Blok Bezpartyjny zmiany, nie dostarczają pod tym względem obaw. Punkt wyjścia dla tych zmian, sformułowany w mowie programowej marszałka Świtalskiego, spoczywa w przekonaniu, iż zdrowa opinja publiczna nie żąda od posłów, by czynili nadal z Izby „areny dla dla sensacyjnych widowisk i demonstracyj bezpłodnych".

I tak jest, któż może mieć pod tym względem jakieś wątpliwości.

Czegóż chce dalej marszałek Świtalski? Chce „założenia na życie wewnętrzne Sejmu takich norm, któreby przynajmniej w pewnych granicach broniły nasz czas i naszą pracę od obradowania nad tematami, które zgóry skazane są na przepadłe".

I słusznie. W okresie racjonalizacji pracy ludzkiej na każdem polu, dlaczegoż parlament właśnie miałby być oazą marnotrawstwa sił i czasu! Czy dlatego, by popaść w rozdźwięk z rytmem życia społeczeństwa? Ależ tu właśnie zaczynają się manowce, w których zginęły sejmy poprzednie i których tak słusznie obawia się klub, posiadający większość i dźwigający brzemię odpowiedzialności w Sejmie obecnym.

Zaznaczyć przytem należy, iż w chwili obecnej istnieje z tej strony tylko zamiar wprowadzenia niezbędnych retuszów do istniejącego regulaminu, ponieważ dopiero po zmianie konstytucji, t. j. po zakreśleniu parlamentowi jego pola działalności w zmienionym ustroju, zaistnieją warunki dla ostatecznego ustalenia norm pracy Izb.

Co zatem ma być zrealizowane?

Przedewszystkiem niechlujstwo pracy ustawodawczej. Dotychczasowy regulamin pozwala każdemu posłowi wnosić poprawki do dyskutowanej na plenum ustawy, nawet na chwilę przed ostatecznem jej zatwierdzeniem. Taka poprawka, będąca produktem indywidualnej twórczości posła, jego chwilowego natchnienia może w zamęcie głosowań i dyskusji, zniekształcić całą ustawę. Temu oczywistemu nonsensowi pragnie BB. zapobiec przepisem, iż poprawkę musi wnosić przynajmniej 15-u posłów. Że zatem musi ona przejść przez prewencyjny filtr zbiorowego namysłu wnioskodawców, co zatem idzie być przedmiotem wymiany zdań zanim przedłożona zostanie pełnej Izbie.

Również do wzmocnienia czynnika rozwagi i namysłu w obarczaniu pracą całej Izby zmierza propozycja ograniczenia swobody w stawianiu wniosków. Dotychczas wniosek wymagał podpisu 15 u posłów, poprawka do tego punktu regulaminu wymaga 30 u podpisów. Inowacja ta przedstawia pewne niewygody dla drobnych klubów. Lecz miary słuszności nie mogą się opierać na nieszczęściu rozproszkowania życia politycznego. Jeśli wniosek nie zdoła zgromadzić podpisów 30 u posłów, jakież ma on szanse zdobycia aprobaty większości Izby? A jeśli tych szans nie posiada, ba, jeśli nie znajdzie nawet 30-u obrońców, pocóż zaprzątać ma uwagę i zajmować czas sejmu, ba, w pewnym stopniu i całego kraju?

Wreszcie wnioskodawcy uważali za konieczne uchronić sejm przed narzuconą mu nonsensowną rolą instytucji legalizującej wszelkie, najbardziej kłamliwe i perfidne napaści na Polskę. Przepis immunizujący każdą podłość i zdradę, wygłaszaną z trybuny sejmowej, zostanie zweryfikowany w tym sensie, że marszałek wyposażony zostanie w prawo skreślania ze stenogramu i protokułu przemówień, sprzecznych z treścią ślubowania poselskiego.

Oto główne środki, proponowane do uchronienia nowego sejmu przed zejściem na stare manowce.

Z kuluarów sejmowych

Prace przedświąteczne. Expose min. Matuszewskiego. Poseł Witos na widowni.

(Tel. od wł. kor. z Warszawy)

Kuluary sejmowe świecą pustkami. Prawie wszyscy posłowie rozjechali się do domów korzystając z tego, że plenarne posiedzenie Sejmu odbędzie się dopiero we wtorek 16 bm. Pracuje tylko od samego rana Komisja Regulaminowa nad wnioskiem nagłym Klubu BB w sprawie zmian w regulaminie Sejmowym. Prace te idą gładko i postępują dość szybko, wobec czego niema wątpliwości, że na wtorkowem posiedzeniu plenarnem odbędzie się dyskusja nad tym wnioskiem.

Nie wykluczone jest również, że tego samego dnia rozpocznie się dyskusja ogólna nad preliminarzem budżetowym. Łącznie z dyskusją budżetową ma być przeprowadzona dyskusja i nad pożyczką 32.400.000 dolarów, zawartą przez rząd ze szweckiem konsorcjum zapałczanem. Dyskusję tą poprzedzi expose kierownika Min. Skarbu p. Matuszewskiego. Dodać należy, że zarówno w kołach politycznych jak i gospodarczych oczekują z dużem zainteresowaniem deklaracji ministra Matuszewskiego.

Według przekonania kół parlamentarnych i interji prezydjum Sejmu, dyskusja ogólna nad preliminarzem budżetowym będzie zakończona przed ferjami świątecznemi, aby po świętach projekt budżetu mógł przejść pod obrady komisji skarbowo-budżetowej. Dlatego też obrady plenarne Sejmu mają trwać przez cały przyszły tydzień.

Wiadomości te uzupełnić należy jeszcze informacją z kół poselskich, że poseł Wincenty Witos zdecydował się nie rezygnować z mandatu poselskiego, wobec czego klub Piasta będzie miał w swym łonie dawnego swego prezesa.

Posiedzenie Rady Ministrów

(Tel. od wł. kor. z Warszawy)

Wczoraj w godz. popołudniowych odbyło się posiedzenie rady ministrów, na którem załatwiono cały szereg bieżących spraw, między innemi sprawę reorganizacji monopolu zapałczanego i zaciągnięcia 6½% pożyczki zagranicznej w związku z monopolem zapałczanym.

Niezależnie od tego Rada Ministrów przyjęła do zatwierdzającej wiadomości zamknięcia rachunkowe od 1 stycznia 1926 do 31 marca 1927 roku, oraz za lata 1927/28 i 28/29. W końcu, po przyjęciu szeregu wniosków w sprawie umów handlowych, zatwierdzono projekt przebudowy węzła kolejowego warszawskiego.

Obrady Senackiej Komisji Regulaminowej

(Tel. od wł. kor. z Warszawy)

W dniu wczorajszym od samego rana toczyły się obrady senackiej komisji regulaminowej nad wnioskiem, wysuniętym przez klub BBWR. Wszystkie kluby senackie wysunęły najlepszych parlamentarzystów. Klub BBWR reprezentuje 12 senatorów. Ze stronnictwa narodowego wszedł do komisji regulaminowej sen. Głąbiński, z PPS—sen. Gross, z ramienia stronnictw chłopskich sen. Woźnicki, a Ukraińców reprezentuje sen. Horbaczewski. Prezesem komisji regulaminowej wybrano sen. Kamienieckiego, sekretarzem sen. Lemokiego obaj z BBWR. Referentem został z ramienia BBWR sen. Perzyński.

Zmiany w Prezydjum Rady Ministrów

(Tel. od wł. kor. z Warszawy)

Jak się dowiaduje ajencja „PRESS", ma być zniesione stanowisko szefa gabinetu, orazesa Rady ministrów, na to miejsce ma być mianowany szef biura prezydjum Rady ministrów. Będzie nim prawdopodobnie mianowany mjr. Gluth Nowowiejski, obecnie szef wydziału min. spraw wewnętrznych.

Nowy Wiceminister Skarbu

(Tel. od wł. kor. z Warszawy)

Jak podaje „Gazeta Polska" na ostatniem posiedzeniu Rady Ministrów postanowiono przedłożyć p. Prezydentowi Rzeczypospolitej nominację nowego wiceministra skarbu. Będzie nim b. naczelny redaktor „Gazety Polskiej" płk. Adam Koc.

WRĘCZENIE NAGRODY PAŃSTWOWEJ SZANIAWSKIEMU

(Tel. od wł. kor. z Warszawy)

W dniu dzisiejszym o godzinie 13 ej w gmachu ministerstwa wyznań religijnych i oświecenia publicznego, odbędzie się uroczystość wręczenia Jerzemu Szaniawskiemu nagrody państwowej. Aktu tego dokona minister wyznań religijnych i oświecenia publicznego Czerwiński w otoczeniu dyrektora wydziału sztuki p. Skoczylasa i członków jury. Nagroda poza dyplomem artystycznie wykonanym, wynosi 20 tysięcy zł.

Jerzy Szaniawski jest siódmym laureatem nagrody państwowej ufundowanej w roku 1925 ym. Dotychczas zostali nagrodzeni: Stefan Żeromski, Kornel Makuszyński, Leopold Staff, Juljusz Kaden Bandrowski i Ferdynand Goetel.

GENERALNY SEKRETARZ LIGI NARODÓW O WOJNIE

(Tel. od wł. kor. z Warszawy)

Przedstawiciel lwowskiej „Gazety Porannej" uzyskał wywiad z generalnym sekretarzem Ligi Narodów Sr Erykiem Drummondem, który w ten sposób wyraża się o roli Ligi Narodów: po każdem posiedzeniu i po każdej sesji Ligi Narodów, mówi się o kryzysie Ligi Narodów i o jej zupełnie niepotrzebnem stanowisku. Tymczasem dotychczasowe 10 cio przeszło letnie istnienie Ligi zaprzecza tym wszystkim głosom, gdyż rzeczywistość stwierdza wyraźnie, że Liga Narodów spełnia swoje zadanie szczególnie w dziedzinie zapewnienia pokoju światowego. Dziś bardzo dużo mówi się o wojnie lecz jest to wynikiem kryzysu ekonomicznego, który przeżywają wszystkie kraje po wojnie światowej. Zadaniem Ligi jest właśnie stworzyć takie warunki, w których wojna byłaby niemożliwością. Jeżeli z tego punktu widzenia patrzeć na prace Ligi, to w ciągu swego 10 cio letniego istnienia spełniła ona swe wysokie zadanie.

ECHA ZAJŚĆ W GOLASOWICACH

KATOWICE 12 XII. Sąd Okręgowy w Katowicach przygotowuje akt oskarżenia w sprawie znanych zajść w Golasowicach. Z pośród ośmiu oskarżonych dwóch odpowiadać będzie z art. 227 cz. II K.K. za napaść, która zakończyła się śmiercią, reszta zaś z art. 227 cz. I K. K. za udział w napadzie, zakończonym śmiercią.

WYSTĘP KIEPURY W „TOSCE"

WARSZAWA, 12 XII. W dniu wczorajszym w teatrze Wielkim odbył się przedstawienie Toski z Kiepurą w roli głównej. Na przedstawienie to przybył p. Prezydent Rzeczypospolitej wraz z małżonką.

WE FRANCJI O SYTUACJI W POLSCE

PARYŻ 12 XII. Półurzędowy „Le Temps" poświęca artykuł wstępny omówieniu sytuacji politycznej w Polsce. „Le Temps" zaznacza, że otwarcie parlamentu polskiego odbyło się w warunkach normalnych i jest potwierdzeniem, że rząd polski rozporządza silną władzą i działa w duchu wzajemnego zaufania.

Złożenie premjerostwa przez Marsz. Piłsudskiego jest dowodem, że Marszałek Piłsudski zdąża do powiększenia władzy Prezydenta. Premjer Sławek jest wiernym współpracownikiem i prawą ręką Marszałka. Pozostawienie na miejscu ministra spraw zagranicznych Zaleskiego świadczy o ciągłości polityki zagranicznej Polski.

PRZESILENIE WE FRANCJI

PARYŻ 12.XII. Senator Steeg po konferencji, którą odbył z przedstawicielami ugrupowań parlamentarnych, w dniu wczorajszym wieczorem udał się do pałacu prezydenta rzeczypospolitej i zakomunikował, że misję tworzenia gabinetu przyjmuje. Prasa francuska zaznacza, że będzie to gabinet o wyraźnie radykalnem obliczu.

Antymilitarystyczne przemówienie Einsteina

NEW JORK, 11 XII. Przed opuszczeniem pokładu okrętu Belgenland prof. Einstein wygłosił przed mikrofonem specjalnie zainstalowanym przemówienie antymilitarystyczne, w którem zaznaczył, że Stany Zjednoczone stoją na tak wysokim poziomie rozwoju gospodarczego, że wszelkiego rodzaju zbrojenia i pomysły militarystyczne powinny odepchnąć z oburzeniem. Po przemówieniu prof. Einstein wysiadł na brzeg, gdzie powitało go przeszło 100 dziennikarzy i fotografów nowojorskich i całej prasy Stanów Zjednoczonych.

KONFERENCJA W SPRAWIE ZNIŻKI CEN WĘGLA W CZECHOSŁOWACJI

PRAGA 11.XII Wczoraj rozpoczęła się w Pradze konferencja, mająca na celu przeprowadzenie zniżki cen na węgiel. W konferencji tej brali udział przedstawiciele rządu Czechosłowackiego, oraz przedstawiciele przemysłowców. W rezultacie obrad, postanowiono sprawę tą odłożyć do następnej konferencji, która ma się zebrać w ciągu najbliższych tygodni. Jak się zdaje, stoi to w ścisłym związku z projektem, wysuniętym przez Stany Zjednoczone na ostatniej konferencji węglowej w Amsterdamie.

INTERPELACJA POSŁA POLAKA W PARLAMENCIE CZESKIM

PRAGA 12 XII. Przedstawiciel mniejszości polskiej w parlamencie czechosłowackim poseł Chobot, wniósł do ministra spraw zagranicznych interpelację w sprawie napaści na studentów polaków obywateli czechosłowackich, dokonanej przez niemców w Szczytnie w czerwcu br. Studenci którzy przybyli do Szczytna z Orłowej zostali w sposób brutalny napadnięci przez niemców, wyrzuceni z hotelu i silnie potłuczeni. Policja zachowała się zupełnie biernie i nie dała studentom należytej ochrony a w komisarjacie policji nie chciano nawet w tej sprawie spisać protokułu.

Ujęcie 3 bandytów sowieckich

LWÓW, 12. 12. Na pograniczu sowieckiem dokonano napadu na dom Antoniego Martyniaka.

Trzech uzbrojonych w karabiny i rewolwery bandytów wdarło się do mieszkania przez okno. Sterroryzowawszy domowników, zrabowało 700 zł. gotówką oraz garderobę.

Po dokonaniu rabunku bandyci skierowali się w stronę granicy sowieckiej.

W pościg za nimi ruszył zaalarmowany patrol KOP-u i ujął ich w pobliżu granicy.

Podczas strzelaniny, która się wywiązała pomiędzy żołnierzami a uchodzącymi bandytami, jeden z napastników, niejaki Bachmal, pochodzący z za kordonu, został ranny.

Czy jesteś członkiem L.O.P.P.?

Sądy pruskie w zmowie z bojówkami

(Korespondencja własna)

Olsztyn, w grudniu.

W Olsztynie, w stolicy Warmji, odbył się w tych dniach niezmiernie charakterystyczny proces, co do którego opinja polska winna być obszerniej poinformowana. Idzie bowiem o to, aby ostatecznie obalić kłamliwe twierdzenia Niemców, iż Niemcy stosują wobec Polaków w Prusach sprawiedliwe przepisy i t. p. Oto proces niniejszy dowiódł, że wszystkie czynniki niemieckie w Prusach, prywatne i urzędowe, jak i sądy, dążą do wytępienia polskości, do zniszczenia polskiego dorobku na odwiecznie polskich ziemiach warmijskich i mazurskich. Oto fakty:

W marcu b. r. bojówka niemiecka napadła w Gryźlinach w pow. olsztyńskim na dom Polaka Barcza, gdzie właśnie odbywała się próba polskiego śpiewu. Bandzie przewodził znany awanturnik i morderca niejaki Bohm. Bandyci grozili śpiewakom polskim i gospodarzowi Barczowi zamordowaniem, obrzucając dom kamieniami i dobijając się sztachetami do drzwi i okien. Barcz dla postrachu wystrzelił z dubeltówki, lecz bandyci na to nie zwracali uwagi i bombardowali dom w dalszym ciągu. Wówczas p. Barcz w obronie swych gości i własnego życia, strzelił jeszcze raz, raniąc przywódcę bandy Bohma, którego przewieziono do szpitala olsztyńskiego, gdzie nad łóżkiem jego umieszczono napis: „Ranny w walce z Polakami za sprawę niemiecką"... W rezultacie oskarżono nie Bohma i jego bandę, lecz napadniętego gospodarza Barcza o ciężkie zranienie i usiłowane zabójstwo. Proces odbył się w tych dniach przed sądem luteljszym. Na przewodzie sądowym ponownie udowodniono, jak zabójczy wpływ moralny i intelektualny posiada dla polskiej ludności Warmji szkoła prusko-niemiecka. Bo oto świadkowie poprostu nie rozumieli sędziów i często dochodziło do tragi komicznych incydentów. Młodzieńcy 17 letni, ukończywszy niedawno szkołę niemiecką zażądali tłumacza, którego im sąd odmówił, wychodząc ze stanowiska, że po ukończeniu szkoły niemieckiej, uczeń winien znać język niemiecki. Sąd stanął jawnie po stronie bandytów, skazując napadniętego Polaka Barcza na 6 miesięcy więzienia i zapłacenie kosztów, zaś bandytę Bohma, którego prokurator oskarżył dopiero na żądanie Polaków, na 6 tygodni aresztu, innych zaś bandytów niemieckich — uwolniono... Tak tedy bojówkarze ze „Stahlhelmu" i „Heimatdienstu" urządzając krwawe napady na Polaków, wychodzą bezkarnie. Ale nie dość na tem. Oprócz napadniętego Barcza oskarżono redaktora „Gazety Olsztyńskiej" p. W. Jankowskiego za umieszczenie opisu napadu gryźlińskiego. Artykuł w „Gazecie Olsztyńskiej" wspominał o dwuznacznej roli „Heimatsdienstu" w napadach antypolskich, dowodząc, że napady są konsekwencją działalności tych szowinistycznych organizacyj, utrzymywanych przez rząd pruski i Rzeszę. Zarówno prokurator jak i kierownik „Heimatsdienstu" osławiony trabant hakatystyczny Worgitzky dopatrzyli się w artykule tym obrazy czci i zaskarżyli red. Jankowskiego.

Proces przeciw „Gazecie Olsztyńskiej" stał się płomiennem oskarżeniem panującego obecnie systemu antypolskiego w Prusach. Redaktor Jankowski w swej mowie podkreślił, iż ludność polska jest bezbronna i narażona na ucisk i szykany, na napady bandyckie ze strony podburzonej młodzieży renegackiej. Porównywał on cierpienia Polaków w Prusach z mękami pierwszych chrześcijan w Rzymie. Konstytucja niemiecka daje Polakom możność obrony, ale w praktyce sądy i urzędy możliwość tę unicestwiają. Śmiałe przemówienie red. Jankowskiego wywarło olbrzymie wrażenie. Cyniczna i bezczelna była mowa prokuratora, który domagał się dla Jankowskiego wysokiej kary więziennej, bo artykuły „Gazety Olsztyńskiej" szkodzą mniejszości niemieckiej w Polsce... Prokurator przyłączył się do mowy Worgitzkiego, który twierdził, iż „Polska chce zawojować Prusy Wschodnie, że ludność warmijska nie chciała plebiscytu, a tylko „Warszawa" go narzuciła" it.p. I stała się dziwna, niebywała w sądownictwie rzecz. Oto sąd po 40-minutowej naradzie wrócił na salę i zapytał prokuratora, czy nie zechciałby rozszerzyć oskarżenia przeciw red. Jankowskiemu. Zdumienie ogarnęło wszystkich, zdumiony był i prokurator, nie korzystając z cynicznej propozycji „bezstronnego" sędziego. Sąd w rezultacie skazał red. Jankowskiego na 2 miesiące więzienia i zapłacenie kosztów.

Trzydniowy proces antypolski w Olsztynie ponad wszelką wątpliwość wykazał, iż sądy pruskie stoją z organizacjami nacjonalistycznemi. Dowodzą tego wysokie kary na napadniętych Polaków, a bezkarność dla bojówkarzy. Tak postępują sądy w państwie „bojaźni Bożej"...

Po wyborze marszałka Sejmu. — Premjer W. Sławek, marszałek Sejmu Dr. S. Switalski i wojewoda Jaroszewicz podczas rozmowy w kuluarach sejmowych.

Przegląd prasy

Poselskie grupy regjonalne

W sprawie tej „Kurjer Wileński" pisze:

Godnem wielkiego uznania jest utrzymanie zasady organizacyj regjonalnych w łonie klubu B.B., który dysponuje tak wielką ilością sił, że nie zdoła wszystkich należycie wyzyskać na terenie parlamentu. Rezultaty działalności grup regjonalnych w poprzednim Sejmie nie były zbyt wielkie. Przyczyną było to, iż cały klub, skazany na ustawiczną walkę z większością opozycyjną, nie mógł rozwinąć swej pozytywnej działalności i grupy regjonalne nie były zachęcane zgóry do wydajniejszej pracy. Dziś sytuacja zasadniczo się zmieniła i byłoby niezrozumiałem, gdyby grupy regjonalne nie podjęły inicjatywy w opracowaniu licznych zagadnień miejscowych, wymagających uregulowania.

Bardzo wdzięczne pod tym względem zadanie mieć będzie liczna grupa regjonalna wileńsko-nowogródzka, złożona przeważnie z doświadczonych i dzielnych działaczy miejscowych. Jak się dowiadujemy, przewodniczącym jest b. minister, prof. W. Staniewicz, poseł z okręgu lidzkiego. Ten nadzwyczaj trafny wybór daje gwarancję, że grupa wileńsko-nowogródzka będzie energicznie stać na straży interesów i potrzeb naszego kraju.

O przenoszeniu kredytów w budżecie

Prasa opozycyjna wystąpiła gwałtownie przeciwko temu ustępowi ustawy skarbowej, który mówi o konieczności zgody premjera na virement, zarządzone przez ministra skarbu. Sprawę tą dokładnie wyjaśnia „Krakowski Kurjer Ilustrowany". Pisze on mianowicie:

Wniesiona do laski marszałkowskiej przez ministra skarbu nowa ustawa skarbowa, jak wiadomo, rozszerza dotychczasowe prawo virement ministra skarbu w obrębie budżetu, w ten sposób, że dopuszcza przeniesienia kredytów nietylko jak dotychczas w obrębie działów budżetowych, ale także zezwala na przeniesienie kredytów z działu na dział we wszystkich wypadkach, przez które rozumieć należy wydatki produkcyjne (nie można dokonać przeniesień na uposażenia i wogóle wydatki personalne). Podobny przepis istniał już także w rządowym projekcie ustawy skarbowej na rok 1930/31. Tam bowiem przewidywano możność przenoszenia kredytów wszystkich działów budżetu danego ministerstwa na rozbudowę floty handlowej w budżecie ministerstwa przemysłu i handlu, na żeglugę powietrzną w budżecie komunikacji, na budowę szkół powszechnych w budżecie min. oświaty, na odbudowę kraju w budżecie robót publicznych, na prace scaleniowe w budżecie reform rolnych.

Te same cele i im podobne ma właśnie na myśli, ustawa skarbowa na rok 1931/32, dając ministrowi skarbu prawo przenoszenia kredytów na wydatki niezwiązane z normalnym tokiem administracji. W ten sposób uzyskuje się możność ograniczenia wydatków konsumpcyjnych, które nigdy nie mogą być w budżecie przy korzystaniu ze zwyczajnego źródła dochodów w całej pełni preliminowane.

W związku z tem rozszerzeniem prawa virement wprowadzono, jako rzecz nową, zgodę prezesa Rady ministrów na virement zarządzone przez ministra skarbu, a to dla zachowania jednolitego kierunku w zmianach budżetu we wszystkich działach administracji państwa.

Marszałek Piłsudski dziękuje dziatwie kl. VII-ej Szk. Powsz. w Swojatyczach pow. baranowickiego

W dniu tak uroczystym dla obywateli kraju, 11 listopada r. b. cała dziatwa szkolna w Swojatyczach, na tle odbywającej się uroczystości złożyła podziękowania Panu Marszałkowi Piłsudskiemu za odpędzenie z pod Warszawy nawały bolszewickiej w r. 1920.

Podziękowania były napisane na pocztówkach z jego portretem i w tym samym dniu wysłane przez miejscowy urząd pocztowy.

W dniu zaś 9 grudnia b. r. kl. VII-ma otrzymała od Marsz. Piłsudskiego podziękowanie, oraz uczniowie kl. VII ej, jak M. Rysztowski, Wł. Narkiewicz, M. Bućko i H. Ciulanka otrzymali podziękowania osobiste następującej treści:

Warszawa, 18 listopada 1930 r.

Z polecenia Pana Marszałka Piłsudskiego mam zaszczyt złożyć podziękowanie za nadesłane gratulacje.

Sekretarjat osobisty
(podpis nieczytelny)

Powyższe podziękowania sprawiły naturalnie uczniom bardzo przyjemną, cenną oraz tak pamiątkową niespodziankę, z której wszyscy byli bardzo zadowoleni.

Al. Bułłaty
ucz. kl VII ej

Sołtys skazany na rok więzienia

Sąd Okręgowy w Nowogródku skazał mieszkańca wsi Siejłowicze gm. Howeźniańskiej powiatu nieświeskiego — Konstantego Chwicko na karę 1 roku domu poprawy, za przywłaszczenie sobie pobranej kwoty, około 20 zł. wniesionej przez Wincentego Nowosza tytułem składki ogniowej.

Pp. Marszałkowie Sejmu i Senatu K. Switalski i Wł. Raczkiewicz z wizytą u p. prezesa Rady Ministrów Walerego Sławka.

Bluźnierca przed sądem

Huczno i gwarno było na chrzcinach u jednego z gospodarzy we wsi Bakształ, pow. Wileńsko-Trockiego. Gdy już się poczęło dobrze kurzyć z czupryn biesiadników, rozpoczęli się wysadzać na najróżnorodniejsze komplementa. Jeden z nich bardziej obyty, który już — jak to mówią—nie z jednego pieca chleb jadł, w dosadnych i grubych żartach, począł lżyć i bluźnić przeciwko Bogu. Przebrał widocznie miarę w swojej kompanji i słowa jego tak nieoględnie wyrzeczone, dostały się do władz sądowych. W dniu 11 grudnia sąd rozpoznawszy sprawę owego śmiałka w osobie Szemiota Pawła z Bakszt, skazał bluźniercę na 2 lata ciężkiego więzienia ze skutkami z artykułu 28 i 30 K. K.

Pamiątki. Virtuti Militari Tadeusza Kościuszki.

Wiadomości bieżące

Postulaty koncesjonarjuszów wódczanych

Związek koncesjonarjuszów wódczanych R. P. przedłożył ministrowi skarbu obszerny memorjał, zawierający 12 postulatów koncesjonarjuszów wódczanych.

Oprócz szeregu postulatów podatkowych, związek domaga się m. in. w memorjale zniesienia zakazu sprzedaży wyrobów alkoholowych w odległości mniejszej, niż 300 metrów, od fabryk, szkół, sądów, urzędów i td., koncesjonarjusze podkreślają, że zakaz ten niemożliwy jest do przestrzegania zwłaszcza w większych miastach. Pozatem związek zabiega o zezwolenie restauracjom pobierania za napoje alkoholowe w całych, zapieczętowanych butelkach cen wyższych nieco od cen normalnych, dla wyrównania kosztów obsługi i td. Nakoniec koncesjonarjusze wódczani domagają się zniesienia zakazu wyszynku alkoholu w dni przedświąteczne, świąteczne i niedzielę, celem ukrócenia potajemnego wyszynku w te dni, narażającego skarb państwa na straty.

Stosunek wojewódów do instytucyj ubezpieczeń społecznych

W związku z rozporządzeniem Pana Prezydenta Rzeczypospolitej o organizacji i funkcjonowaniu instytucyj ubezpieczeń społecznych, ministerstwo spraw wewnętrznych rozesłało do wojewodów okólnik, w którym zwraca uwagę na te przepisy rozporządzenia, które mówią o stosunku władz administracyjnych zdrowia i wojewodów do sprawy ubezpieczeń społecznych.

Ponieważ ministerstwo spraw wewnętrznych zamierza w najbliższym czasie wystąpić do ministerstwa pracy z konkretnemi wnioskami w tej sprawie, wojewodowie mają rozważyć, w jakich granicach byłoby pożądane powiązanie spraw ubezpieczeń społecznych z wojewódzkiemi władzami administracji ogólnej.

Rozporządzenie o organizacji urzędów wojewódzkich

Jak się dowiadujemy, tekst rozporządzenia w sprawie organizacji urzędów wojewódzkich, oraz trybu załatwienia spraw w tych urzędach został już ostatecznie uzgodniony między zainteresowanemi ministrami, podpisany i przesłany do ministerstwa sprawiedliwości, celem ogłoszenia w Dzienniku Ustaw.

Bezzwłocznie po ukazaniu się numeru Dziennika Ustaw zawierającego powyższe rozporządzenie, wojewodowie przygotują statuty, oraz szczegółowy podział czynności podległych im urzędów wojewódzkich.

Uchwały rady głównej związku inwalidów wojennych R. P.

Na odbytem ostatnio w Warszawie posiedzeniu rady głównej Związku Inwalidów Wojennych R. P. powzięto m. in. uchwałę, protestującą przeciw udzielaniu koncesyj monopolowych związkom i stowarzyszeniom, oraz innym osobom, którym na podstawie obowiązujących ustaw nie przysługuje przywilej pierwszeństwa przy otrzymywaniu koncesyj — kosztem inwalidów wojennych. Ponadto powzięto uchwałę domagania się u władz wprowadzenia delegatów inwalidów wojennych do komisyj koncesyjnych przy Izbach skarbowych oraz przy ministerstwie skarbu, wreszcie postanowiono zwrócić się do prezesa Rady Ministrów o rychłe wprowadzenie na porządek dzienny obrad ciał ustawodawczych projektu nowelizacji ustawy inwalidzkiej.

POWITANIE W WARSZAWIE SENATORA WŁ. RACZKIEWICZA B. WOJEWODY WILEŃSKIEGO

Z okazji przyjazdu senatora Wł. Raczkiewicza do Warszawy, odbyła się koleżeńska czarna kawa w hotelu „Polonja" urządzona z inicjatywy b. współpracowników z „Naczelnika".

Sto dni nowego stronnictwa w Turcji

Powszechną sensację wywołało przed kilku miesiącami powstanie w Turcji nowego stronnictwa politycznego—partji liberalnej pod przewodnictwem Fethi-Beja. Jak wiadomo, od czasu wprowadzenia ustroju republikańskiego na gruzach sułtanatu, prezydent Mustafa Kemal, twórca rządzącej partji ludowej, nie tolerował istnienia innych stronnictw politycznych. Wszechmocni niegdyś młodoturcy skompromitowali się filoniemiecką polityką i popieraniem konstytucyjnej monarchji. Wszelkie zaś żywioły niepodległościowe i wolnościowe stanęły pod sztandarem Mustafy Kemala. W parlamencie i samorządach partja ludowa miała niemal stuprocentową reprezentację.

To też utworzenie przez Fethi Beja partji liberalnej wywołało zrozumiałą sensację, zwłaszcza, że stało się to za wyraźnym przyzwoleniem Ghazi. Intencją prezydenta odrodzonej Turcji było dopuścić do istnienia opozycyjnego stronnictwa, aby nie być posądzonym o samowładztwo. Jeśli więc opozycja gotowa była urnać istniejący dziś w Turcji ustrój, Ghazi zgodził się na jej istnienie. Fethi bej rozpoczął swą działalność od potężnej reklamy, wystosował pod adresem rządu kilka sensacyjnych interpelacyj, zapowiadał swe zwycięstwo w najbliższych wyborach parlamentarnych, zorganizował inteligencję turecką, słowem pragnął stworzyć pozory prawdziwej opozycji. Tymczasem wszystko spaliło na panewce. Kilku niezadowolonych polityków nie stanowi jeszcze partji. Poniósłszy wyborach municypalnych srogą porażkę, nie znajdując poparcia wśród inteligencji, partja liberalna po 100 zaledwie dniach istnienia rozwiązała się dobrowolnie. Ruchliwy Fethi Bej ograniczył się do wydawania swego opozycyjnego pisma „Kursi" („Tribune"). Wraz z kilku przyjaciółmi tworzyć będzie jeszcze w parlamencie opozycyjną grupę, ale szerszych kół ludności zdobyć nie zdołał.

A może i likwidacja partji liberalnej nastąpiła z poufnego polecenia Mustafy Kemala Paszy?

H.

Echa wyborów

P. Prokurator Sądu Okręgowego w Nowogródku wniósł do Sądu Okręgowego akt oskarżenia na mieszkańców wsi Zasiecie, gminy zdzięciolskiej Julji Noban i Feliksa Dziedowicza, którzy w dniu 16 listopada r. b. we wsi Jatwież, podczas wyborów do Sejmu, w komisji obwodowej, rozdawali numerki listy Nr. 8 i namawiali do głosowania na tę listę wiedząc, że lista ta została unieważniona.

Co słychać nowego?

13 Sobota	Dziś: Łucji Jutro: Dyskor.

Biuletyn stacji meteorologicznej w Nowogródku z dnia 12.XII-30 r.

Godz. 6.17. — Ciśnienie powietrza 763; kierunek wiatru wschodni szybkość 6 m. na sek. Niebo w 10 zachmurzone. Temperatura powietrza —1,7°

Godzina 12.17. Ciśnienie powietrza 765; kierunek wiatru wschodni szybkość 6 metr. na sek. Niebo w 10 zachmurzone. Temperatura powietrza —0,7°.

Godzina 20.17. Ciśnienie powietrza 766. kierunek wiatru wschodn. szybkość, 7 metr. na sek. Niebo w 10 zachmurzone. Temperatura powietrza —4,2°

Z Komitetu Gwiazdkowego

Wszystkie panie, chcące się przyczynić do ozdobienia i umilenia naszym dzieciom ich uroczystości gwiazdkowej, proszone są o przybycie codziennie lub w miarę możności do lokalu Związku Strzeleckiego przy ul. Bazyljańskiej, dom starej poczty, od godziny 6-ej wieczór — dla brania udziału w wyrobie ozdób i przyborów bibułkowych potrzebnych do choinki.

Roboty jest jeszcze dużo — rąk do pomocy nigdy nie będzie zawiele. Uprasza się o przynoszenie nożyczek igły i naparstka.

Ferje świąteczne

Zgodnie z okólnikiem Kuratorjum Okręgu Szkolnego Wileńskiego w Wilnie z dnia 4 grudnia 1930, ferje świąteczne, Bożego Narodzenia, w br. szk. rozpoczynają się 20 b.m. po zwykłych zajęciach szkolnych, a kończą się 2 stycznia 1931 roku.

W szkołach, gdzie liczba dzieci wyznania prawosławnego przekracza 25 proc. ferje świąteczne trwać będą do 10 stycznia 1931 roku włącznie, w myśl rozporządzenia Ministerstwa W. R. i O P.

Z Woj. Tow. Org. i K. R. w Nowogródku

W dniu 15 grudnia o godz. 12-ej w lokalu Woj. Tow. Org. i Kół. Rolniczych w Nowogródku ul. Grodzieńska Nr. 6 odbędzie się zebranie Rady Fachowej Ogrodniczej. W skład której wchodzą następujący pp: Czarnocki— Prezes — Szczuczyn; Wojciech Karpowicz — maj. Mołodowo pow. Nowogródzki; Józef Bormat — Horodziej pow. Nieświeski; Janusz Krupski — maj. Zasule pow. Stołpecki; Piotr Gierasimowicz — Lida; Henryk Konarzewski — Iwieniec pow. Wołożyn; Jan Bochwic — maj. Florjanów pow. Baranowicki; Maliszewski Mieczysław — Turzewicze poczta Żyrowice pow. Słonimski; Helena Moraczewska — Szczuczyn.

Wyrok na konkurentów monopolu

Sąd Okręgowy w Nowogródku onegdaj rozpoznawał sprawę mieszkańców wsi Borki gminy Lubczeńskiej Pawła Sacewicza i Stanisława Tarbotki, którzy w lesie w pobliżu osady Borki potajemnie wyrabiali z przetworów roślinnych spirytus.

Policja jednego z oskarżonych Pawła Jacewicza przyłapała w lesie podczas puszczania w ruch kompletnie urządzonego aparatu gorzelniczego o lepszej konstrukcji. Znaleziono też 5 beczek zacieru.

Sąd Okręgowy skazał obu oskarżonych na karę po 3 miesiące aresztu i po 3000 zł. grzywny każdego.

Sprostowanie

Zarząd Gminnego Koła B.B. W.R. w Darewie prosi o sprostowanie wzmianki o założeniu Koła Młodzieży Wiejskiej w Darewie, zamieszczonej w Życiu Nowogródzkiem z dnia 7 grudnia 1930 r. Nr. 293 pod tytułem: „Koło Młodzieży Wiejskiej powstało w Darewie", a mianowicie: „Koło to powstało z inicjatywy Koła BBWR. na gminę Darewską, a nie na gminę niedźwiedzicką i na bibljotekarza został wybrany Marcin Gryczuk, a nie Stanisław Gryczuk".

Unieważnia się zaświadczenie wydane przez gm. Korelicze pow. Nowogródzkiego na imię Nadziei Gocko; zgubione w dniu 2.XII br. 1389

Lida

Oświata rolnicza pozaszkolna

Celem popularyzowania wiedzy rolniczej Szkoła Rolnicza w Berdówce pod Lidą przystąpiła do zorganizowania perjodycznych kursów rolniczych w lidzkim garnizonie t. j. wśród żołnierzy 77 pp. i 5 p. lotn.

Pierwszy kurs 2-dniowy w 5 p. lotn. przeprowadził p. prof. Biłas z zakresu ogrodnictwa, wzbudzając bardzo rzeczowem ujęciem programu zajęć duże zainteresowanie wśród słuchaczów.

Następny kurs z zakresu rolnictwa odbędzie się w miesiącu grudniu br.

Koło Młodzieży w Berdówce

Mamy znowu do zanotowania fakt budzącego się życia na wsi.

Oto Koło Młodzieży Wiejskiej w Bakunach zebrane w dniu 30. XI. br. w Szkole Rolniczej w Berdówce, ku uczczeniu 100-letniej rocznicy powstania listopadowego, postanowiło przenieść swą siedzibę do Szkoły Rolniczej w Berdówce, by tem samem wciągnąć do Koła młodzież wsi okolicznych.

Do Koła należeć będą również uczniowie szkoły, którzy tu będą mieli sposobność praktycznego zapoznania się z życiem kulturalno - oświatowem, jakie może i powinna prowadzić młodzież.

Idąc na rękę młodzieży, szkoła rolnicza w Berdówce oddała do dyspozycji Koła swą świetlicę na zebrania tygodniowe.

Świetlica ta zaopatrzona jest w radjo-odbiornik, własne kino, gry towarzyskie, gazety fachowe i ogólne oraz dużą scenę ruchomą dla urządzenia przedstawień.

W normalnym programie zebrań przewidziane są pogadanki oświatowo - rolnicze, które prowadzić będą p. Krawczyk, kierownik szkoły pow. w Bakunach oraz personel Szkoły Rolniczej.

Chciał zaglądnąć do ks. proboszcza..

Przed kilkoma miesiącami przybył na teren powiatu lidzkiego znany ze swych występów dolinjarskich w Wilnie Stanisław Ignatowicz vel Bostołowicz vel Bostonowicz.

Pod wszystkiemi trzema nazwiskami dobrze już znany w więzieniach wileńskich.

Spragniony poważniejszego łupu udał się do Trab w powiecie wołożyńskim i tutaj postanowił „oczyścić" ks. proboszcza. W wyprawie jednak nie poszczęściło mu się i gdy już właził do mieszkania ks. proboszcza przez wyjęte uprzednio okno złapała go za kołnierz policja i odstawiła do więzienia w Lidzie.

W dniu 11 grudnia Sąd Okręgowy w Lidzie rozpoznając sprawę 3-ch nazwiskowego złodzieja recydywisty skazał go na zamknięcie w ciężkiem więzieniu na przeciąg 4 lat.

Krzywoprzysięzca

Dnia 11 grudnia rozpoznawana była sprawa Korkucia Antoniego i Muszyńskiej Stanisławy o usiłowanie dokonania zabójstwa na osobie męża Muszyńskiej, przez oddanie do niego strzału z podwórza przez okno i lekkie ranienie tegoż w rękę.

Jedynym świadkiem ze strony oskarżonych był niejaki Cezary Wojciechowicz, który pod przysięgą złożył fałszywe zeznanie u sędziego śledczego, a w dniu 11 grudnia przed Sądem Okręgowym złożył pod przysięgą również fałszywe zeznanie innej zupełnie treści. Sąd Okręgowy rozpoznawszy dokładnie sprawę Korkucia i Muszyńskich uniewinnił oboje oskarżonych, zaś na wniosek p. prokuratora krzywoprzysięzcę postanowił osadzić w więzieniu oraz skierować oskarżenie na drogę sądową. Wojciechowiczowi za krzywoprzysięstwo grozi kara 1 roku więzienia.

8 lat ciężkiego więzienia za pobicie

Ubiegłej zimy na jednej z zabaw w—Ognisku Kolejowem w Lidzie znany nożownik wileński niejaki Frankiewicz Witold wszczął sprzeczkę z jednym z muzykantów orkiestry kolejowej Budrewiczem Stanisławem z Lidy. W trakcie sprzeczki Franciszkiewicz wydobył z ukrycia nóż i zadał nim Budrewiczowi śmiertelny cios w okolicy prawego ramienia. Po dłuższej kuracji w szpitalu Budrewicza udało się wyrwać ze szponów śmierci, jednakowoż odjęto mu prawą rękę.

Dnia 11 grudnia sprawę powyższą rozpatrywał Sąd Okręgowy na sesji w Lidzie pod przewodnictwem p. wice-prezesa Kaduszkiewicza i po udowodnieniu inkryminowanej Franckiewiczowi winy, skazał go na 8 lat ciężkiego więzienia z pozbawieniem praw.

Nieśwież

Pożar we wsi Nagórna gm. hrycewickiej

Przed kilku dniami we wsi Nagórna gm. hrycewickiej w skutek pożaru spłonął dach domu mieszkalnego na szkodę Antoniego Czabotary. Poszkodowany oblicza straty na kwotę 500 zł. Pożar powstał wskutek nieostrożnego obchodzenia się z ogniem.

Pomnik poległym w walkach z bolszewikami w Nieświeżu

Na ostatnio odbytem zebraniu powiatowego komitetu budowy pomnika poległym w walkach z bolszewikami w Nieświeżu zapadła uchwała przekazania pomnika na własność m. Nieświeża. Uroczysty akt przekazania pomnika magistratowi nieświeskiemu odbędzie się w dn. 1 stycznia 1931 r.

Na dalsze pokrycie środków materjalnych, związanych z budową tego pomnika została wyłoniona specjalna komisja w składzie następujących osób: p.p. Alfred Henrici burmistrz m. Nieświeża, Nachman Kagan, Witold Skotnicki, mecenas Mikołaj Florentyński, Henryk Małukiewicz, inż. Kazimierz Kruński, Stanisław Śliwiński i Aleksander Pławski.

Baranowicze

Młodzi dają przykład starszym

W szkole powszechnej 7-mio klasowej w Swojatyczach, powiatu baranowickiego, założono w b. r. szkolnym kooperatywę uczniowską. W przeciągu pierwszego okresu szkolnego, kooperatywa stała na bardzo dobrym poziomie. Odrazu sprowadzono towaru do kooperatywy na 600 złotych, oprócz częstego dokupywania. Po upływie trzech miesięcy, w dniu 9 XII 30 roku odbyło się zebranie członków na którem omówiono sprawozdanie z kooperatywy i odbyło się ponowne wybranie zarządu kooperatywy.

Po lekcjach członkowie i zarząd kooperatywy zebrali się w sali szkolnej, gdzie najpierw prezes kolega, odczytał spis członków kooperatywy, później odczytał utargi. Niektóre pozycje utargów wynosiły ponad 100 zł. Poczem odczytano sprawozdanie kasowo-obrotowe. W treści tego zebrania jest cała historja kooperatywy. Po wyborze zarządu kilku członków zabrało głos w sprawie podziału zysku, który wynosił 199 zł. 49 gr. Jeden z członków podał wniosek, aby 100 zł. przeznaczono na wycieczkę po kraju, 30 zł. na orkiestrę szkolną, reszta pieniędzy ma zostać jako kapitał żelazny, który będzie własnością kooperatywy. Drugi wniosek był inszy: aby na wycieczkę krajową zużyć 150 zł., część na biedne dzieci i reszta jako kapitał. Większość członków zgodziła się na wniosek pierwszy, który został zatwierdzony przez zarząd kooperatywy.

Spółdzielnia mleczarska jest nieczynna, kółko rolnicze śpi, kasa Stefczyka to tylko pieniądze ich pożyczanie—i odbieranie, a kooperatywa szkolna jest zdrowa, żywa, bogata i mądra.

Jan Czaloj.

Delegatka z Min. Oświaty odwiedzi powiat baranowicki

Z inspektoratu szkolnego komunikują nam, że w tych dniach przybędzie do Baranowicz delegatka Ministerstwa Oświaty, która ma obejrzeć na miejscu nasz dorobek w dziedzinie bibljotekarstwa, zarówno w mieście jak i na terenie powiatu naszego.

Grypa sroży się w Baranowiczach

Od dłuższego już czasu panuje w naszem mieście grypa. Są domy gdzie choruje po kilka osób. Nauczycielstwo w szkołach zdekompletowane.

Pogadanka o wielkiej przyjaciółce dzieci w szkole Nr. 5 w Baranowiczach

Dnia 10 grudnia w szkole Nr. 5 w Baranowiczach p. Stefanja Bujarska do dużej gromadki dziatwy wygłosiła pogadankę „O życiu i działalności p. Wandy Umińskiej", którą wielotysięczne zastępy dziatwy szkolnej i ludu wiejskiego, nazywały „Dobrą panią".

Słonim

Impreza L.O.P.P. w Słonimie

Staraniem Powiatowego Komitetu LOPP. w Słonimie, odbył się w dniu 10.XII. rb. koncert artysty operowego — tenora — Michała Moreny. Program wypełnił szereg utworów Niewiadomskiego, Moniuszki i innych. Śpiewak wywiązał się należycie z zadania, dowodem czego były liczne oklaski publiczności.

Na uwagę zasługuje fakt absencji przedstawicieli społeczeństwa starszego na koncercie, którego wzniosły cel nakładał moralny obowiązek obywatelski poparcia imprezy.

Nie możemy również przemilczeć hałaśliwego zachowywania się publiczności, a zwłaszcza młodzieży tak szkolnej jak i pozaszkolnej na koncercie, co w znacznej mierze przeszkadzało obecnym wysłuchanie ładnego śpiewu. Trzeba tu dodać, że wypadek ten nie jest sporadycznym i dla uzdrowienia tego stanu rzeczy niezbędna jest ingerencja dyrekcyj poszczególnych zakładów naukowych i Zarządu Domu Ludowego, który, zdaniem naszym, winien z tego wyciągnąć dalekoidące i radykalne wnioski.

Policja tępi kłusownictwo

Funkcjonarjusze policji podczas patrolowania spostrzegli w rejonie Post. P. P. Hausnowicze 2-ch nieznanych, uzbrojonych osobników, chcąc zaś ich wylegitymować i sprawdzić legalne posiadanie broni — wezwali do zatrzymania się, lecz osobnicy ci na wezwanie policji zbiegli i ukryli się w zaroślach, skąd w kierunku policji dali strzał. Po pewnym czasie patrol odnalazła ślady zbiegów i wykryła kryjówkę, w której wyniuchali siedzieli. Po sprawdzeniu dokumentów okazało się, że zatrzymanymi byli Michalski Piotr i Marszałek Jan.

Utonięcie dziecka

Onegdaj w Szydłowcach zaszedł nader tragiczny wypadek. Oto 13 letni Mikołaj Tarasiuk, pozostawiony widocznie bez opieki, pobiegł na jedną z zatok Szczary i począł się ślizgać. W pewnym momencie lód się załamał i dziecko wpadło do wody, skąd je wydobyto po upływie 3-ch godzin.

KĄCIK STRZELECKI

Związek Strzelecki w pow. stołpeckim

W dniach 6, 7 i 8 grudnia r.b. Powiatowy Komendant Przysposobienia Wojskowego p. por. Ziembo w towarzystwie powiatowego komendanta Związku Strzeleckiego ob. Wincentego Drozdowskiego dokonali inspekcji oddziałów Zw. Strzeleckich w Nalibokach, gdzie skonstatowali znaczny rozwój wymienionego oddziału Zw. Strzeleckiego, dzięki energicznej i intensywnej pracy prezesa ob. Giwojno wójta gm. nalibockiej wiceprezesa gm. ob. Dąbrowy sekretarza gm. i komendanta oddziału ob. Chmary Michała, którzy dołożyli swych starań i postawili oddział na należytym poziomie.

We wsi Jankowiczach gminy nalibockiej miejscowy oddział Zw. Strz. dzięki pełnej poświęcenia pracy ob. Dalidowicza jako prezesa zarządu i ob. Dalidowicza Jana jako komendanta oddz. zasługuje na wyróżnienie. Obecnie oddział posiada 50% umundurowanych strzelców, oraz urządził własnym kosztem świetlicę.

Komendant powiatowy Przysposobienia Wojskowego p. por. Ziembo widząc zainteresowanie i rozwój pracy w oddziałach Naliboki i Jankowicze przydzielił 30 karabinów ręcznych do wspólnego użytku wymienionych oddziałów.

Oddział Związku Strzeleckiego w Nalibokach pow. stołpeckiego

W dniu 6 grudnia r.b. w Nalibokach pow. Stołpeckiego odbyło się organizacyjne zebranie oddziału żeńskiego Zw. Strzeleckiego. Obecnych było około 30 osób.

Zebranie zagaił komendant Pow. Związku Strzeleckiego p. Wincenty Drozdowski. Po ożywionej dyskusji zebrani jednogłośnie postanowili wybrać zarząd w skład którego weszli: jako prezeska ob. Władysława Dąbrowowa, sekretarka i skarbniczka ob. Zofja Wełęzianka, referentka Wych. Obyw. ob. Anna Górska.

Do komisji rewizyjnej zostali powołani: ob. Helena Świedzińska, ob. Zofja Żelnierkiewiczowa.

Na komendantkę oddziału powołano ob. Emilję Adamowiczową. Oddział składa się z 20 osób czynnych członkiń.

Na marginesie „Dnia Oszczędności" w Nowogródku

Hasło odbudowania zrujnowanego stanu materjalnego społeczeństw i poszczególnych państw, znalazło swój wyraz w oszczędności. Oszczędność jest głęboko pomyślonym ideałem i obejmuje pośrednio czy bezpośrednio wszelkie nasze czynności dnia powszedniego.

Zjawisko oszczędności znalazło swój wyraz zrozumienia już dzisiaj we wszystkich cywilizowanych społeczeństwach, czego dał dowód międzynarodowy Kongres oszczędnościowy w Medjolanie w październiku 1924 r. Polska również uczestniczyła tam przez swych delegatów i uchwałę Kongresu, by rok rocznie przeprowadzać akcję oszczędności, zamienia w czyn.

Nasze społeczeństwo ze szczególnem zrozumieniem odnosi się do „Dnia Oszczędności", gdyż stan gospodarczy naszego państwa wymaga wielkiej ofiary od wszystkich obywateli. Społeczeństwo wyłoniło już Ligę Samowystarczalności gospodarczej, która obejmuje wszelkie zjawiska oszczędnościowe i kieruje akcją przysparzania dobrobytu państwu.

Samą akcją oszczędnościową kieruje P. K. O. i wszelkie Kasy Oszczędnościowe, rozsiane po całej Rzplitej.

Zasięg działania tych instytucyj, ogarnął również i młode pokolenia — młodzież przedewszystkiem szkolną.

To też rok rocznie władze szkolne usilnie zalecają akcję oszczędności. Lecz byłoby zbyt mało, gdyby akcja „Dnia Oszczędności" ograniczyła się tylko do odczytów i pogadanek. W ślad bowiem powinien iść czyn.

W tem też zrozumieniu wielkości pożytku oszczędności, gimnazjum państwowe w Nowogródku przeprowadza już od trzech lat akcję oszczędnościową wśród swej młodzieży, która w dość pokaźnej liczbie należy do P.K.O. lub Komunalnej Kasy w Nowogródku.

W tym jednak roku akcja powyższa przyjęła szersze rozmiary i młodzież idąc za hasłami L.S.G. zaciągnęła się pod jej sztandary w liczbie 216, tworząc t.zw. Koło szkolne L.S.G. Imponująca ta liczba młodych obywateli podpisała deklarację i uroczyście przyrzekła:

Czynnie propagować hasła L.S.G.

Nabywać jedynie wyroby krajowe.

Posiadać książeczkę oszczędnościową.

Pozyskać na członków L.S.G. swoich rodziców, krewnych i przyjaciół.

W tych czterech punktach zamyka się całkowite zrozumienie „Dnia Oszczędności" i troska o dobrobyt państwa i społeczeństwa.

W „Dniu Oszczędności" młodzież gimnazjalna wydała sobie świadectwo wobec społeczeństwa własnego, że umie i chce spełniać obowiązki obywatelskie, że stan gospodarczy państwa należycie docenia i że staje godnie do potężnego wspólnego wysiłku ze starszem pokoleniem.

Majchrzycki.

Posiedzenie Powiatowej Podkomisji Rolniczo-Oświatowej w Lidzie

W dniu 4 grudnia w sali starostwa lidzkiego odbyło się posiedzenie Powiatowej Podkomisji Rolniczo-Oświatowej pod przewodnictwem p. starosty Bogatkowskiego.

Między innemi sprawami omówiono sprawę byłych uczniów Szkoły Rolniczej w Berdówce i innych szkół ludowych w rezultacie czego uchwalono nadać związkowi byłych uczniów szkół ludowych rolniczych pewien wytknięty kierunek pracy, a przedewszystkiem używać ich jako pomocników w pracy rolniczo-oświatowej w miejscowościach w których zamieszkują.

W tym celu Komisja wyłoniła specjalny Komitet, który zajmie się opracowaniem projektu oraz będzie się zwracał do społeczeństwa w powiecie lidzkim, by stale i zawsze angażowało do pracy wychowanków tychże szkół i moralnie wpływało na nich, zachęcając ich do pracy w tym kierunku.

Wobec kryzysu lniarskiego komisja uchwaliła wszcząć akcję propagandową w tym kierunku, by niewiasty, które umieją tkać na wąskich warsztatach tkackich jaknajliczniej zapisywały się na stały kurs zorganizowany przez Towarzystwo Popierania Przemysłu Ludowego w Wilnie.

Całkowite utrzymanie na tymże kursie wynosi od 60 do 70 złotych miesięcznie. Bliższych informacyj w tej sprawie udziela Okręgowe T-wo Organizacyj i Kółek Rolniczych w Lidzie lub Towarzystwo Lniarskie w Wilnie ulica Mickiewicza 9.

Ponieważ na terenie powiatu lidzkiego uprawa lnu obejmuje około 3 tysięcy ha, przeto wobec obecnego kryzysu lniarskiego należy uniezależnić się od niskiej ceny włókna i nasienia lnu i wyrabiać jaknajwięcej tkanin, w czem powyżej wspomniane kursy bardzo wiele dopomagają.

Aby zainteresować jaknajszerszy ogół fachowy pracą stacji doświadczalnej w Bieniakoniach, Komisja postanowiła urządzić w marcu 1931 r. zjazd wszystkich zainteresowanych, a w czasie nieco późniejszym zorganizować specjalną wycieczkę do stacji doświadczalnej w Bieniakoniach.

Po załatwieniu wielu spraw mniejszej wagi posiedzenie zamknięto.

Samobójstwo podpalacza własnego mieszkania

W Dereczynie został przez Post. P. P. zatrzymany Paweł Marczuk, ze wsi Zabłociejewo jako podejrzany o podpalenie swych zabudowań w celu uzyskania asekuracji — w pewnym momencie Marczuk wyskoczył przez otwarte okno na podwórze i wrzucił się z zamiarem samobójczym do studni. Niestety usiłowania wymienionego spełzły na niczem, gdyż domniemany podpalacz został niezwłocznie wydobyty ze studni i życiu jego nic nie zagraża.

Marczuk poranił sobie silnie tylko dłonie.

Czytajcie Życie Nowogródzkie

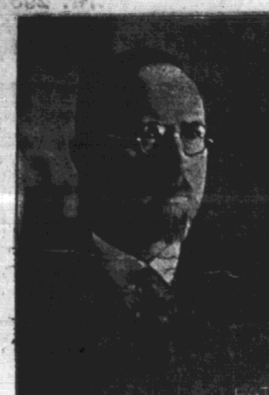

Wicemarszałek Sejmu pos. Jan Piłsudski.

Wyjazd Marszałka Piłsudskiego za granicę

(Tel. od wł. kor. z Warszawy)

W kołach politycznych mówi się o tem, że Marszałek Piłsudski opuści Warszawę prawdopodobnie w nadchodzącym tygodniu.

W podróży będą Marszałkowi towarzyszyli dwaj oficerowie do zleceń, jedna z osób bliskiego otoczenia oraz lekarz płk. Woyczyński.

Powrót Marszałka Piłsudskiego ma nastąpić w końcu stycznia. Nie jest wykluczone, że w drodze powrotnej Marszałek Piłsudski odwiedzi jedną ze stolic europejskich.

Metropolita patryjarchą kościoła prawosławnego w Polsce

(Tel. od wł. kor. z Warszawy)

Jutro w niedzielę 14 bm. przybywa do Warszawy delegat patryjarchy Konstantynopolskiego, metropolita Germanos, z rewizytą polskiego episkopatu prawosławnego.

Delegat wiezie ze sobą w darze dla Prezydenta Rzeczypospolitej drogocenny krzyż, zawierający szczątki drzewa Krzyża Świętego, oraz starodawny wizerunek św. Ignacego.

W związku z tą rewizytą krążą pogłoski, iż metropolita kościoła prawosławnego w Polsce ma otrzymać tytuł patryjarchy prawosławnego w Polsce.

Sejm Śląski broni Korfantego

(Tel. od wł. kor. z Warszawy)

Na dzisiejszem drugiem posiedzeniu Sejmu Śląskiego rozpatrywano wniosek chrześcjańskiej demokracji, który już przeszedł przez komisje, o zawieszenie wszystkich postępowań karnych przeciwko posłowi tego Sejmu Wojciechowi Korfantemu i zwolnienie go z więzienia.

GEN. WEYGAND GENERALISSIMUSEM

WIEDEŃ, 13 XII. „Neuer Wiener Tagblatt" donosi z Paryża, że na kierowniczych stanowiskach wojskowych we Francji zajdą poważne zmiany. Przedewszystkiem dotychczasowy szef sztabu gen. Weygand obejmie stanowisko generalissimusa sił lądowych, zaś stanowisko po nim obejmie gen. Gamelin.

MIĘDZYNARODOWA POŻYCZKA ROLNA

WIEDEŃ 13.12. „Neue Freie Presse" donosi z Zurychu, że na posiedzeniu komitetu finansowego Ligi Narodów, które się ma odbyć 15 stycznia 31 r. ma być załatwiony projekt międzynarodowej pożyczki rolnej.

Dla kontroli nad tą pożyczką będzie utworzona izba rozrachunkowa, która będzie funkcjonowała pod kierunkiem wysokiego komisarza Ligi Narodów.

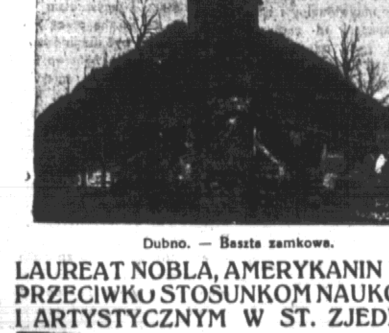

Dubno. — Baszta zamkowa.

LAUREAT NOBLA, AMERYKANIN LEWIS PRZECIWKO STOSUNKOM NAUKOWYM I ARTYSTYCZNYM W ST. ZJEDNOCZ.

STOKHOLM 13.12. Laureat nagrody Nobla w dziale literatury, znany pisarz amerykański Levis, wygłosił tu przemówienie, które wywarło ogromne wrażenie.

Wystąpił on mianowicie w sposób bardzo kategoryczny przeciwko stosunkom artystycznym i naukowym, panującym w Ameryce. Cywilizacja jest skomercjalizowana, na uniwersytetach więcej zajmują się piłką nożną niż nauką, młodzież studjująca dąży tylko do poprawienia swojej sytuacji towarzyskiej a poziom oświaty klas posiadających, jest niezwykle niski. W tak ostry sposób scharakteryzowawszy sytuację w Ameryce Levis podkreślił, że objawem pospolitym jest, iż zamożny amerykanin ma trzy auta, ale w bibliotece widnieje pięć książek. Artyści zaś nie mają najpotrzebniejszych urządzeń publicznych, które ułatwiałyby im pracę.

W zakończeniu swego przemówienia Levis wyraził nadzieję, że stosunki pod tym względem zmienią się gdyż mnożą się oznaki dążenia amerykanów ku lepszemu.

NIEPOKOJE I STRAJKI W HISZPANJI

MADRYT 13 XII. Agencja Hawasa donosi, że w Saragossie wybuchł strajk powszechny.

Ta sama agencja donosi, że w miejscowości Esguer niedaleko Saragossy wojsko regularne stoczyło potyczkę z powstańcami. Wśród powstańców byli studenci i profesorowie uniwersytetów w Madrycie i Saragossie. Wojsko regularne opanowało sytuację i dokonało szeregu aresztowań.

BANKRUCTWA BANKÓW AMERYKAŃSKICH

NEW JORK 13.XII. W dniu wczorajszym ogłosiły niewypłacalność jeszcze dwa większe banki prowincjonalne. Każdy z nich miał mniej więcej po pół miljona dolarów depozytów.

NIE CHCIAŁ PRZYJECHAĆ — SKAZANO GO NA ŚMIERĆ

MOSKWA 13.XII. Izwiestja ogłaszają wyrok śmierci na członka przedstawicielstwa handlowego sowietów w Berlinie niejakiego Nagłowskiego. Jest to wyrok zaoczny i spowodowany tem, że Nagłowski odmówił przyjazdu do Moskwy dokąd był wezwany przez swój rząd.

„Wiadomości bieżące

Pozwolenia na wyjazd zagranicę mężczyzn w wieku przedpoborowym.

Wydział wojskowy ministerstwa spraw wewnętrznych rozesłał do wszystkich wojewodów i komisarza rządu na m. st. Warszawę okólnik, w którym wyjaśnia przepisy dotyczące pozwoleń na wyjazd zagranicę, oraz uzyskiwania bezpłatnych paszportów emigracyjnych przez mężczyzn w wieku przedpoborowym.

Jeśli chodzi o uzyskanie przez mężczyznę w wieku przedpoborowym bezpłatnego paszportu emigracyjnego, to uzyskać on musi zaświadczenie Państwowego Urzędu Pośrednictwa Pracy, względnie Urzędu Emigracyjnego, które jednak władza administracyjna może uznać za niewystarczające, o ile niema w danym wypadku bezwzględnej konieczności wyjazdu.

Natomiast w razie wydawania paszportu za normalną opłatą mężczyźnie w wieku przedpoborowym, decydujące znaczenie posiada stwierdzenie konieczności wyjazdu w drodze dochodzenia administracyjnego.

Przygotowanie lekarzy do zwalczania gruźlicy.

Polski Związek Przeciwgruźliczy przystępuje przy poparciu departamentu służby zdrowia ministerstwa spraw wewnętrznych, do organizacji, 3-miesięcznego kursu uzupełniającego dla lekarzy, który będzie miał na celu przygotowanie ich do akcji przeciwgruźliczej. Kurs przeznaczony będzie przedewszystkiem dla lekarzy, którzy pracować mają w poradniach przeciwgruźliczych.

Program kursu względnie przedewszystkiem studja praktyczne, jak również cały szereg zagadnień teoretycznych z dziedziny lecznictwa gruźlicy, oraz metod walki z gruźlicą. Specjalna uwaga zwrócona będzie na zabiegi w rodzaju odmy sztucznej i t. p.

Lekarze, biorący udział w kursie będą mieli możność zapoznania się z kliniką gruźlicy przez odbycie praktyki w zakresie gruźlicy wewnętrznej, chirurgicznej i dziecięcej, w klinikach Uniwersytetu Warszawskiego i na oddziałach szpitalnych. Ponadto każdy słuchacz kursu zaznajomi się dokładnie z techniką pracy w warszawskich poradniach przeciwgruźliczych.

Dla ułatwienia lekarzom wzięcia udziału w kursie przyznane będą dla 10-ciu lekarzy stypendja zwrotne w terminie 5-ciu lat, w wysokości 500 zł. dla każdego. Pierwszeństwo w otrzymaniu stypendjum będą mieli lekarze delegowani przez departament służby zdrowia M. S. Wewn., Kasy Chorych, oraz Towarzystwa Przeciwgruźlicze.

Zmiana na stanowisku komendanta garnizonu w Poznaniu.

Komendantem garnizonu i placu m. Poznania, na miejsce gen. Kędzierskiego, został mianowany, gen. Sergjusz Zahorski, dotychczasowy dowódca poznańskiej brygady jazdy i b. szef gabinetu wojskowego Prezydenta Rzeczypospolitej.

„Regulatory szybkości" w autobusach międzymiastowych

Ministerstwo robót publicznych w porozumieniu z ministerstwem spraw wewnętrznych, oraz ministerstwem spraw wojskowych wydało okólnik do wojewodów, w którym zezwala przedsiębiorcom autobusowym na zaopatrywanie autobusów w „regulatory szybkości", zamiast przewidzianych jako obowiązujące — „szybkościografów".

„Regulatory szybkości", t. j. aparaty ograniczające szybkość, wyrabiane są w przeciwieństwie do „szybkościografów", w kraju i są od nich znacznie tańsze.

Ostateczny termin przystosowania autobusów międzymiastowych do wymogów przepisów z dnia 17 kwietnia 1929 r. upływa z dniem 31 grudnia b. r. i w żadnym razie przedłużony nie będzie.

Ulgi podatkowe dla urzędników państwowych

Kierownik Min. Skarbu zarządził odroczenie pod koniec roku 1931 pobierania podatku dochodowego od podatku mieszkaniowego, wypłacanego funkcjonarjuszom państwowym i samorządowym. Niepobrane na skutek tego zarządzenia ministerstwa kwoty podatku dochodowego zostaną we właściwym czasie umorzone, jednocześnie Min. Skarbu umarza podatek dochodowy niepobrany z tego tytułu w roku 1929.

Projekt ustawy rzemieślniczej

Min. Przem. i Handlu przystąpiło do opracowania projektu ustawy rzemieślniczej. Głównem zadaniem tej ustawy będzie zapewnienie stałej pomocy finansowej dla izb rzemieślniczych, których byt materjalny nie jest należycie zapewniony. Projekt ten opracowany jest w porozumieniu z izbami rzemieślniczemi, które posiadają w tej sprawie konkretne projekty i propozycje. Ustawa będzie wniesiona do Sejmu.

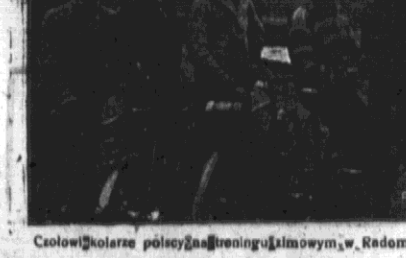

Człowiekolarze polscy na treningu zimowym w Radomiu.

Wicemarszałek Sejmu pos. Stanisław Car b. minister sprawiedliwości.

Przegląd prasy

O sprawie b. więźniów brzeskich

Każdego bezstronnie biorącego rzeczy musiało zastanowić następujące zjawisko: opozycja ciągle wykrzykuje, że ich towarzysze partyjni, którzy byli więzieni w Brześciu, byli tam traktowani tak nieludzko, iż dzisiaj są to ludzie chorzy, złamani; jednocześnie zaś, ci sami męczennicy ani się skarżą, ani nikogo nie oskarżają, choć są już na wolności i mogliby chociażby sądownie dochodzić swych rzekomych krzywd. Tymczasem opozycja dalej rzuca oskarżenia gołosłowne, bo nie poparte, ani stwierdzonemi faktami, ani nawet chociażby potakującem kiwnięciem głowy tych, którym adwokatuje. To też „Expres Poranny" słusznie zwraca uwagę, że...

Gdy dawniej, w czasie kiedy byli i aktualni posłowie przybywali jeszcze w więzieniu, zapytywano dlaczego nie występują oni ze skargami na sposób ich traktowania, znajdywano odpowiedź na poczekaniu: „Boją się zemsty". Ale teraz, skoro znajdują się na wolności, mogliby przecież zaryzykować i złożyć prokuraturze skargę: robiono z nami to i tamto, znęcano się w ten i ów sposób. Wszak teraz zemsta nie byłaby taka łatwa i można by się było zdobyć na odwagę.

Tymczasem wybrano inną taktykę: pozostawiono w spokoju osoby, którym się zarzuca nadużycia, rozpoczęto zaś kampanję drogą puszczania w świat najpotworniejszych wieści, imputując je wszystkim władzom Rzeczypospolitej, jako całości, dając wrogom naszym zagranicą broń w rękę przeciwko Polsce.

Reasumujemy: jeśli były nadużycia — skarżcie głośno i jawnie, a winni będą niewątpliwie ukarani, ale nie operujcie rozpowszechnianiem plotek, bo tem wyrządzacie największą krzywdę państwu.

Działacze białoruscy i b. prezes Hromady Bronisław Taraszkiewicz

Na terenie Nowogródczyzny i Wileńszczyzny ukazały się ulotki w języku białoruskim, podpisane imieniem i nazwiskiem Bronisława Taraszkiewicza b. posła Białoruskiej Włościańsko-Robotniczej Hromady i b. prezesa Klubu Poselskiego Hromady.

Ulotki te w ostry sposób występują przeciwko panującym w państwie polskiem stosunkom. Skierowane są one jednocześnie przeciwko b. działaczom Białoruskiej Włościańsko-Robotniczej Hromady, występujących obecnie w imieniu Centralnego Związku Białoruskich Kulturalno Oświatowych i Gospodarczych organizacyj i instytucyj, zwłaszcza zaś przeciwko Łuckiewiczowi, Ostrowskiemu, Okińczycowi, Krukowi i Korotowi, zarzucając im „pracę prowokatorską".

W związku z tem działacze białoruscy Antoni Łuckiewicz, Radosław Ostrowski, Fabjan Okińczyc, Kuźma Kruk i Szymon Korol umieścili w Nr. 6 czasopisma białoruskiego „Narodnyj Zwon", organu Centralnego Związku Białoruskich Kulturalno Gospodarczych Organizacyj i Instytucyj, list otwarty do Bronisława Taraszkiewicza.

W liście tym autorzy stwierdzają, iż nie mogą dać wiary, by Bronisław Taraszkiewicz był autorem wysuniętych przeciwko nim zarzutów, bowiem poglądy ich były mu dobrze znane, a jednocześnie pozostawał on z nimi w ścisłym kontakcie i przyjacielskich stosunkach, zarówno podczas wspólnej pracy w Hromadzie, jak i w czasie pobytu w więzieniu, a ostatnio po zwolnieniu Taraszkiewicza, aż do czasu wyjazdu jego poza granice państwa polskiego.

Następnie autorzy listu stwierdzają, iż podczas przeprowadzonych w lipcu r. b. konferencyj z udziałem b. posła Raka Michajłowskiego, Bursewicza, Okińczyca i Ostrowskiego, Bronisław Taraszkiewicz, omawiając obronę przez nich białoruskich kulturalno-oświatowych organizacyj i instytucyj od rozbicia ich przez partję komunistyczną nie znalazł ani jednego słowa potępienia dla tej obrony.

To też autorzy, „wszystko to nie pozwala nam zareagować na pomienione odezwy, jako na pańskie, do czasu nim nie otrzymamy od Pana bezpośrednio na piśmie potwierdzenia autorstwa. Rozumiemy, że zwrócenie się nasze do Pana może go postawić w przykre położenie, o ile możliwie dał Pan pewnym osobom, czy też pewnej organizacji prawo podpisać pańskie nazwisko pod te czy inne polityczne enuncjacje. Możliwe też, że z tej przyczyny przyjmie Pan milcząco na siebie moralną odpowiedź za kłamstwo i brud innych. Lecz nie zważając na to, robimy próbę wyjawienia prawdy, gdyż nie straciliśmy wiary do człowieka i szacunku do niego. Czekamy odpowiedzi pańskiej do dnia 1 stycznia 1931 r. Wszelką inną odpowiedź oprócz bezpośredniej na piśmie, będziemy uważali za nieautentyczną".

Jednocześnie autorzy listu zaznaczają, iż wysyłają go do szeregu czasopism.

OD ADMINISTRACJI

Przypominamy o odnowieniu prenumeraty na kwartał IV i miesiąc grudzień 1930 roku, oraz o uregulowaniu prenumeraty zaległej, a to dla uniknięcia wstrzymania dalszej wysyłki pisma.

Czytajcie Życie Nowogródzkie

Co słychać nowego?

14 Niedziela — Dziś: Dyskor. Jutro: Walerjana

Biuletyn stacji meteorologicznej w Nowogródku z dnia 13.XII-30 r.

Godz. 6.17. — Ciśnienie powietrza 765; kierunek wiatru wschodni szybkość 7 m. na sek. Niebo w 10 zachmurzone. Temperatura powietrza —8,6°

Godzina 12.17. Ciśnienie powietrza 765; kierunek wiatru wschodni szybkość 7 metr. na sek. Niebo w 10 zachmurzone. Temperatura powietrza —6,8°.

Godzina 20.17. Ciśnienie powietrza 765; kierunek wiatru wschodn. szybkość, 8 metr. na sek. Niebo w 10 zachmurzone. Temperatura powietrza —7,9°

Wyrodny syn

Mieszkaniec wsi Pogiry, gminy zdzięciolskiej Piotr Sieroda w sierpniu r. b. nie pomny czwartego przykazania, pobił ojca Adama Sierodę twardym przedmiotem po głowie i twarzy, powodując zranienie lewej skroni, oraz sińce na twarzy za co wyrodnego synalka Sąd Okręgowy w Nowogródku skazał na 1 rok i 6 miesięcy domu poprawy.

Ferje świąteczne

Zgodnie z rozporządzeniem kuratorjum okręgu szkolnego wileńskiego ferje świąteczne, Bożego Narodzenia w b. r. szk. rozpoczynają się 20 bm. po zwykłych zajęciach szkolnych, a kończą się 2 stycznia 1931 roku.

W szkołach, gdzie wiele dzieci wyznania prawosławnego przekracza liczbę 25 prawosł., ferje świąteczne trwać będą do 10 stycznia 1931 roku włącznie.

Lida

Posiedzenie klubu społeczno-politycznego

W dniu wczorajszym w lokalu starostwa w Lidzie odbyło się posiedzenie Klubu Społeczno-Politycznego celem utworzenia Komitetu obchodu „Miesiąca Pomorza".

Zebranie zaszczycił swoją obecnością p. starosta pow. H. Bogatkowski, dyr. tut. banków i kas spółdzielczych oraz cały szereg osobistości ze świata gospodarczego i pedagogicznego, którzy postanowili zorganizować na terenie powiatu i miasta Lidy „Miesiąc Pomorza" oraz zbiórkę na „Łódź podwodną", jako odpowiedź Treviranusowi w czasie od 6 stycznia do 6 lutego 1931 roku ze względu na obecny „Tydzień Samowystarczalności Gospodarczej Państwa i Oszczędności", który się odbywa w czasie od 14 do 21.XII.

Do komitetu, który działa na m. Lidę i powiat wybrano prof. Kozłowskiego — prezes, nacz. urzędu poczt. p. Jakutis — wice prezes, przedst. Z.P.O.K. — sekretarz, przedstaw. Zw. Kupców żyd. p. Czertok — skarbnik i ref. bez. publ. p. Lubański — komisarz.

Do sekcji propagandowej przewodniczący — J. Bożek — koresp. P.A.T. i instr. Oświaty Pozaszkolnej, p. Augustynowicz — współpr. Życia Nowogródzkiego, p. Michniewski — kier. szkoły powszechnej Nr. 1, oraz pp. Konopko i Raber.

Do sekcji imprezowo finansowej: przewodniczący p. inż. Bulando, p. Orkusz — prezes Oddz. Powiat. Z.P.N.S.P. w Lidzie ks. pijar Mrozik, nacz. Kasy Skarbowej p. Otowczyc, oraz p. Salmonowicz.

Do komisji rewizyjnej: p. dyr. Komunalnej Kasy Oszczędności p. Szeptunowski, sekr. Wydz. Powiat. p. Zadurski oraz p. Kornetowa — nauczycielka.

Z działalności Powiatowego Komitetu Gwiazdkowego w Lidzie

Powiatowy Komitet Gwiazdkowy w Lidzie rozesłał do gmin, parafij i opiekunów społecznych odezwę, nawołującą do tworzenia lokalnych komitetów gwiazdkowych, któreby gromadziły ofiary, a następnie rozdzieliły je między niezamożną dziatwę w swojej okolicy.

Miejski Komitet Gwiazdkowy w Lidzie rozesłał listy ofiar pieniężnych do społeczeństwa miejscowego. Złożenie ofiary na listę Komitetu będzie zastępowało składanie wizyt, depesz i listów z życzeniami świątecznemi i noworocznemi.

W tym celu Komitet Gwiazdkowy ogłosi wykaz osób, które nadesłały ofiary, co będzie zwalniało osoby umieszczone w wykazie od składania wizyt i życzeń.

Ofiary gromadzone przez Powiatowy Komitet Gwiazdkowy i Miejski Komitet Gwiazdkowy będą rozdzielone między niezamożnych miasta Lidy za pośrednictwem wyłonionych Komitetów przez poszczególne organizacje społeczne i instytucje.

Personalne

W Dokudowie objął parafję prawosławną ks. Golonkiewicz dotychczasowy dziekan Orlański z powiatu szczuczyńskiego.

Konferencje spółdzielcze

P. Lech przedstawiciel Rady Zjazdów Spółdzielczych w powiecie lidzkim urządził konferencje w sprawie rozwoju spółdzielczości na terenie powiatu lidzkiego w miejscowościach Bielicy, Sielcu i Honczarach.

Odpowiedź Trewiranusowi

Spółdzielnia Spożywców w Zabłociu na walnem zgromadzeniu uchwaliła złożyć kwotę 50 złotych na łódź podwodną jako odpowiedź Treviranusowi. Tej samej treści uchwałę postanowiła wydać Rada Gminna w Zabłociu.

Wieczorowa szkoła dla dorosłych w Lidzie

Staraniem sekcji oświaty pozaszkolnej oddziału powiatowego Związku Polsk. Naucz. Szkół Powsz. w Lidzie, a przy pomocy finansowej magistratu m. Lidy została otwarta w dniu 8 grudnia rb. pierwszą na terenie powiatu m. Lidy wieczorowa szkoła dla dorosłych.

Społeczeństwo m. Lidy z zadowoleniem przyjęło nową placówkę kulturalno-oświatową, a młodzież i starsi (bo w latach od 18 do 35) żywo pospieszyła wpisać się na uczniów.

W b. r. są czynne najstarsze trzy klasy o poziomie 5, 6 i 7 oddziału szkoły powszechnej.

Otwarcie szkoły nastąpiło w dn. 9 grudnia b. r. w obecności insp. Szkolnego p. St. Rogowskiego, Prezesa Oddz. Powiat. Z.P.N.S.P. p. Orkusza, przedstawiciela magistratu m. Lidy p. Michniewskiego i instr. oświaty pozaszkolnej p. Bożka, oraz licznego grona naucz. szkół powsz. m. Lidy.

Kierownikiem szkoły jest p. Opuchowski, a wykładowcami naucz. szkół powsz. m. Lidy.

Nowej placówce życzymy jaknajlepszych widoków.

Aferzysta w roli społecznika

W pierwszych dniach b. m-ca zawitał do Lidy i na teren powiatu lidzkiego niejaki p. Dabrowicz Zdzisław, rzekomy instr. teatrów i chórów ludowych.

Pracę rozpoczął energicznie, jednając sobie rzesze zwolenników, tembardziej, że działał jakoby z polecenia Instytutu Teatrów i Chórów Ludowych w Warszawie, oraz Urzędu Wojewódzkiego w Nowogródku.

Okazało się jednakże inaczej. Pan Dabrowicz jest zwykłym szantażystą, naciągającym nauczycielstwo szkół powszechnych, oraz org. społ., bo oto na terenie powiatu popełnił cały szereg nadużyć i zwykłych kradzieży i w dniu 8 grudnia b.r. o godz. 10 ulotnił się w niewiadomym kierunku z Lidy, a Komisarjat Pol. Państw. w Lidzie wszczął za nim energiczne poszukiwania.

Rzekomy instr. wojewódzki nie posiada pieniędzy i wszelkiemi sposobami stara się je zdobyć. Ostrzega się więc rzesze nauczycielstwa szkół powsz., władze szkolne i administracyjne, organizacje społ. jak: Strzelec, Koła Młodzieży Wiejskiej i t. p. przed wymienionym osobnikiem, który posiada różne dokumenty, protokóły, adnotacje z terenu na którym przebywał i t. p., a nie posiada dokumentów osobistych. Często powołuje się na wysoko postawione osobistości jak: p. Wojewodę Beczkowicza dyr. Zelwerowicza, dyr. Cierniaka i t. p.

W razie pojawienia się wymienionego należy natychmiest powiadomić najbliższy posterunek Pol. Państw.

Dane co do rysopisu: lat około 25, wzrost średni, szczupły blondyn, twarz podłużna, oczy niebieskie, czupryna fantazyjnie zarzucona do góry. Ubranie czarne smokingowe, lamowane, jesionka o odcieniu niebieskawym, czapka jasna, teczka żółta z dwoma paskami.

Sprostowanie

W związku z podaną przed kilku dniami notatką zawiadamiamy, że p. Nosewicz został mianowany zastępcą wójta w gminie raduńskiej, a nie wójtem jak mylnie podano. P. Nosewicz mianowany został tylko tymczasowo, na skutek złożenia z urzędu byłego zastępcy wójta Łukaszewicza i zawieszenia w czynnościach służbowych ławnika gminy raduńskiej Straszyńskiego.

Wołożyn

Zebranie Koła Młodzieży Wiejskiej w Wołmie

W niedzielę dnia 7 grudnia w lokalu Urzędu Gminnego w Wołmie, odbyło się zebranie członków Koła Młodzieży Wiejskiej w Wołmie pod przewodnictwem wójta gminy p. Łojko Józefa. Zadaniem zebrania było ułożenia programu prac na okres zimowy, oraz wybór nowego zarządu. Do zarządu Koła Młodzieży Wiejskiej weszli: p.p. Likas Stanisław — prezes, Aleksander Sobolewski naucz. — wiceprezes, Matusewicz Witold — sekretarz, Łojko Józef wójt gminy — skarbnik, komisja rewiz.: Protasewicz Aleksander — sekretarz gminy, Mińko Bolesław i Matusewicz Stanisław.

Równocześnie uchwalono przyjść z pomocą miejscowemu zw. strzeleckiemu w urządzeniu przedstawienia w dniu 6 stycznia 1931 r. na którem zostanie odegrana sztuka w trzech aktach p. t. „Jego kapralska Mość".

Nieśwież

Dwa lata więzienia za krzywoprzysięstwo

Sąd Okręgowy w Nowogródku na sesji w Nieświeżu skazał na 2 lata domu poprawy mieszkańca gminy świerżeńskiej powiatu stołpeckiego Władysława Tulejko, który będąc badany w sprawie zabójstwa Józefa Tropiejko oskarżonego o zabójstwo matki w charakterze świadka pod przysięgą fałszywie zeznał na przewodzie Sądu Okręgowego.

Niniejszem podaję do publicznej wiadomości, iż za weksle wystawiane przez syna mojego Mikołaja Pławskiego, zam. w gm. Cyryńskiej, pow. Nowogródzkiego, odpowiedzialności żadnej nie przyjmuję. Jak również ostrzegam firmy i osoby zainteresowane przed dalszem przyjmowaniem weksli od osoby wyżej wymienionej.

Stefan Pławski
w Cyrynie

Dr. med. J. Stołowicki
powrócił z zagranicy

Choroby **wewnętrzne** (specjal. uszu, odma sztuczna płucne i serca) i **dziecięce**. Lida, ul. Mackiewicza 5 tel. 8 1342

KINO-TEATR MIEJSKI w Nowogródku

Dziś i dni następnych

Bożyszcze wielbicieli piękna RAMON NOWARRO oraz milutka RENEE ANDREE w najlepszym dramacie śpiewno-dźwiękowym sezonu bieżącego

„POGANIN"

Wkrótce „KOBIETA"

Następny program „KRÓL GÓR"

Początek seansów w dnie powszednie o godz.: 7 i 9 w sobotę i niedzielę, 7 i 9-ej. Ceny miejsc: Loża 2,50 gr., I miejsce 2 zł., II miejsce 1.50 gr., III miejsce 1 zł.

Stołpce

Wyrok na złodziei i paserów

Sąd Okręgowy w Nowogródku na sesji w Stołpcach skazał m-ców gminy horodziejskiej; Konstantego Walencieja na karę 2 lat domu poprawy, Mikołaja Roubo na karę 1 roku i 6 miesięcy domu poprawy i Kazimierza Sielickiego na 2 lata domu poprawy za kradzież popełnioną w zaścianku Zbycinie gminy mirskiej na szkodę Aleksandry Glińskiej.

Jednocześnie Sąd skazał Helenę Hawrykową, Grzegorza Szarapę i Zacharjusza Chmiela na karę 6 miesięcy więzienia każdego za nabycie kradzionych rzeczy.

Miesiąc Pomorza w pow. stołpeckim

Po zapoczątkowaniu akcji „Miesiąca Pomorza" przez powstanie Powiatowego Komitetu Organizacyjnego, obecnie organizują się we wszystkich siedzibach gmin — gminne Komitety, które poprowadzą akcję na terenie powiatu.

Posiedzenie Wydziału Powiatowego i Sejmiku Powiatowego

W celu załatwienia szeregu spraw bieżących, przewodniczący Wydziału Powiatowego p. starosta Kulwieć zwołał na dzień 13 bm. posiedzenie Wydziału Powiatowego, zaś posiedzenie Sejmiku na dzień 15 bm.

Sejmik Związku Spółdzielni Polskich

W dniach 17-go i 18-go b.m. odbędzie się w Warszawie doroczny sejmik Związku Spółdzielni Polskich, który będzie obradował w gmachu Stowarzyszenia Techników.

Ze względu na obecną sytuację gospodarczą, oraz z okazji udziału w sejmiku ks. biskupa Adamskiego, który opuszcza szeregi działaczy spółdzielczych, powołany na biskupstwo śląskie — zjazd tegoroczny zapowiada się o wiele liczniej, niż w latach ubiegłych.

Związek Spółdzielni Polskich zrzesza w chwili obecnej 465 spółdzielni, w tem kredytowych — 320, rolniczo handlowych — 90, rolniczo-przemysłowych (mleczarnie, rzeźnie i t. p.) — 139, mieszkaniowych i mieszkaniowo-budowlanych — 96.

Na porządku dziennym obrad plenarnych sejmiku znajdują się przedewszystkiem: sprawozdanie Związku za rok ubiegły, oraz szereg referatów, m. in.: „prądy i kierunki spółdzielczości w Polsce" — prezes Kleniewski; „zagadnienie kredytu rolniczego w spółdzielniach związkowych" — dr. Celkosiński. Sejmik zaszczyci swą obecnością ks. biskup Adamski, wieloletni zasłużony działacz na polu spółdzielczem, a ostatnio prezes Unji Związków Spółdzielczych w Polsce i patron honorowy Związku Spółdzielni Polskich. Ks. biskup Adamski wygłosi prelekcję na temat „moralne i społeczne podstawy pracy spółdzielczej".

Udział ks. biskupa Adamskiego w obradach sejmiku będzie okazją dla Związku Spółdzielni Polskich, by uroczyście uczcić zasługi jego w momencie, gdy opuszcza on szeregi spółdzielcze.

W czasie obrad sejmiku, odbędą się zebrania wydziałowe delegatów poszczególnych spółdzielni. Zebranie delegatów spółdzielni kredytowych obradować będzie nad usprawnieniem spółdzielczości kredytowej, zaś zebranie delegatów spółdzielni rolniczo-handlowych — nad organizacją handlu, przedewszystkiem w dziedzinie rolniczej. — Ponadto odbędą się zebrania delegatów spółdzielni rolniczo-przemysłowych, spółdzielni mieszkaniowych i mieszkaniowo-budowlanych, oraz komisji budżetowej.

W sprawie elektrowni miejskiej w Stołpcach

Równo rok temu kilkakrotnie zwracaliśmy uwagę magistratu stołpeckiemu na szwankującą ciągle elektrownię miejską. Ustawiczną bolączką były niespodziewane przerwy w dostarczaniu prądu, dalej niedostateczna siła światła, wreszcie niedostateczna kontrola pobieranych opłat za energję elektryczną. Nastąpił pewien okres poprawy. Na skutek naszych alarmów wówczas, przyjechał pewien inżynier fachowiec, który usterki te stwierdził — i to, jak również wkład nowych inwestycyj przez dzierżawców, chwilowo bolączki te usunęły.

Obecnie, poza chwilowemi przerwami w dostarczaniu prądu, wynikłemi wskutek poplątania sieci napowietrznej przez jesienne wichury, ponownie musimy stwierdzić, że siła światła jest niedostateczna w centrum miasta, a wprost skandalicznie dostarczana jest energja elektrowni na przedmieścia, szczególnie w tych punktach, gdzie sieć przewodów napowietrznych jest z drutu żelaznego, a nie miedzianego.

Skądinąd wiemy; że rozmyślnej winy nie można w tem przypisać dzierżawcom elektrowni. Walczą oni z wielkiemi trudnościami natury finansowej, spłacając dokonane dotychczas inwestycje — nie mogą się zdobyć na wprowadzenie nowych i koniecznych. Potrzeba bowiem zmienić większą część sieci przewodów napowietrznych, kupić większą dynamo-maszynę i t. p. Na to potrzeba wkładu kilkudziesięciu tysięcy złotych, których dzierżawcy elektrowni nie mają, nadomiar złego — muszą jeszcze spłacać zaciągnięte pożyczki, a zatem wyciągać z przedsiębiorstwa, miast wkładać do niego. Stan taki dłużej trwać nie może. Konsumenci prądu elektrycznego — są wprost skandalicznie wyzyskiwani, zwłaszcza opłacający ryczałtowo należność za elektryczność. W przeciętnym domu na przedmieściu, wieczorem, nie sposób pracować. I zresztą, jeżeli ktoś zainstalował u siebie elektryczność — to nie dla tego, by miał światło jak od kiepskiego ogarka.

Poruszaliśmy też wielokrotnie sprawę cen za dostarczany prąd. Już były słuchy, że tą sprawą zajmie się komisja magistracka. Było to jeszcze za czasów byłej Rady Miejskiej, więc, że przypomnienia nasze były w okresie końca kadencji — można przypuszczać, że dzięki temu panowało wśród członków Rady i w magistracie pewne zobojętnienie do spraw miejskich, kto wie może nawet pewna złośliwość, by z powodu załatwienia aktualnych spraw — nowych władz miasta nie opanowało bezrobocie, dość, że skończyło się to na niczem. Dziś, kiedy nawet i ten okres minął, pora o tej sprawie pomyśleć rzeczowo. Konsumenci prądu — nie mogą być nadal krzywdzeni, to przedsiębiorstwo miejskie, które ustawowo nazywa się zakładem użyteczności publicznej — nie może być nadal przedmiotem słusznych skarg i zarzutów — musi się stać tem czem być powinno.

Skoro więc dzierżawcy elektrowni nie mogą sprostać swemu zadaniu, Magistrat powinien znaleźć inne wyjście z tego położenia, a szczególnie zastanowić się i obmyśleć, czy nie należałoby spłacić dotychczasowych dzierżawców i przejąć elektrownię na siebie, zapewniwszy sobie z góry uzyskanie potrzebnych środków na dokonanie niezbędnych inwestycyj, któreby umożliwiły postawienie przedsiębiostwa na należytym poziomie.

Więc czekamy.

Veg.

Zapomniane miasto o pięknej przeszłości woła o pomoc

Słonim, miasto mające przeszło 20.000 mieszkańców, dzięki swemu geograficznemu położeniu stanowiło ongiś ważny punkt pod względem komunikacyjnym i strategicznym, tu bowiem krzyżowały się olbrzymie trakty, t. z. napoleoński z wileńskim. Jeśli sięgniemy pamięcią o lat dwieście wstecz, to zobaczymy, że Słonim był jakby drugą Częstochową Polski. U wrót jego bowiem w słynnych Żyrowicach znajdował się cudowny obraz Matki Boskiej, ściągający wielotysięczne tłumy wiernych na odpusty i inne manifestacje religijne i narodowe, w których udział brali nawet królowie polscy.

Po odzyskaniu niepodległości Słonimowi uśmiecha się los, zostaje bowiem w r. 1920—21 wyznaczony jako siedziba województwa nowogródzkiego, lecz trwające podówczas operacje wojenne nie pozwalają na zrealizowanie tej idealnej dla rozwoju Słonima myśli i województwo umieszczono w Nowogródku.

W ten sposób Słonim pozostał nadal skromnem miastem powiatowem, chociaż obfitującem w piękne tradycje historyczne, bodaj że najbardziej po Wilnie.

Rok 1928 przyniósł Słonimowi nową perspektywę — węzła kolejowego przez wybudowanie nowej linji Białowieża — Słonim — Nowogródek. Wieść o tak poważnej inwestycji przyjętą została entuzjastycznie przez mieszkańców miasta, którzy zdając sobie sprawę z korzyści, jakie realizacja tego projektu przyniesie, przez delegatów swych w Radzie Miejskiej zadeklarowali pomoc Państwu w budowie. Zawiązał się też Komitet budowy kolei. Niestety działalność tego Komitetu była minimalna, gdyż miast budowy kolei spadła na Państwo ciężka stagnacja gospodarcza, a w związku z nią zahamował się intensywnie postępujący ruch budowlany.

Tem niemniej jednak myśl o budowie linji kolejowej nie została przez Rząd zaniechana i w roku 1930 przeprowadzono nad nią studja, ale o dziwo! Dowiedziano się tu niebawem, że linja ta ma iść z Białowieży nie przez Słonim, lecz przez... Jeziornicę do Nowojelni.

Tego faktu nie może społeczeństwo miejscowe przemilczeć i dlatego w imię dobrobytu miasta i jego mieszkańców apeluje do czynników miarodajnych o poddanie rewizji planu budowy, a to tembardziej, że miasto Słonim o tak słynnej przeszłości historycznej w razie ominięcia go skazane zostanie na kompletny zastój w swym rozwoju. Stworzenie węzła kolejowego w Słonimie, to nie sztuczny zastrzyk do chorego organizmu, to tlen dla zdrowego człowieka, to danie możności rozwoju i powstania nowego wielkiego miasta na Kresach.

Wik.

Znalezienie trupa

W dniu 11.XII.30 r. o godz. 19 m. 20, po przejściu pociągu osobowego z Łunińca do Baranowicz, pomiędzy stacją Wiedźma i Lachowicze, w odległości 500 metrów od stacji kolejowej Wiedźma, pracownicy znaleźli na torze kolejowym trupa mężczyzny w wieku około 25 lat, narodowości żydowskiej. Przy denacie żadnych dokumentów nie znaleziono, za wyjątkiem biletu kolejowego od stacji Łuniniec do stacji Pogorzelce. Trup ma pokaleczoną głowę i poszarpaną lewą rękę i prawą nogę. Przypuszczenie jest, że denat przechodząc do drugiego wagonu w czasie biegu pociągu spadł i dostał się pod koła pociągu. W celu ustalenia tożsamości policja prowadzi energiczne dochodzenie.

Baranowicze

Pożar

W dniu 10 bm. Dubowskiemu Mikołajowi, mieszkańcowi wsi Raczkuny, gminy lachowickiej, spaliła się szopa wartości 400 złotych, ubezpieczona w PZUW na sumę 670 zł. Pożar powstał wskutek nieostrożnego obchodzenia się z ogniem przez samego poszkodowanego.

Wiadomości gospodarcze

Giełda pieniężna

Na dzisiejszem zebraniu giełdy walutowo-dewizowej w Warszawie zapotrzebowanie na dewizy było bardzo małe przy tendencji niejednolitej. Dolarem gotówkowym obracano po kursie 8,89 3 4, wypłata telegraficzna na New York — 8 924. Notowano dewizy: Bruksela — 124.70, Amsterdam — 359.48, Budapeszt — 156 08, Londyn — 43.34 i pół, New York — 8.915 Paryż — 35,07, Praga — 26 46 i pół, Stockholm — 239.50, Zurych — 173, 20, Wiedeń — 125.57, Medjolan — 46,73; w obrotach międzybankowych dewizy na Berlin notowane były po kursie 212.84; w obrotach pozagieldowych banknoty dolarowe notowane były po kursie 8,89 i pół, rubel złoty — 4.69 i pół, rubel srebrny — 1.88, bilon — 0,91, czerwoniec — 4.40

AKCJE

Na rynku akcyjnym nastąpiła lekka poprawa dla akcyj Banku Polskiego i akcyj cukrowych, natomiast znacznie się obniżyły akcje Norblina. Dla pozostałych akcyj tendencja była utrzymana. Większych obrotów dokonano akcjami Banku Polskiego. Notowano Bank Polski — 154 i pół — 154 i trzy czwarte, Bank Zachodni — 70, Sole Potasowe — 92, Cukier — 33 i pół, (bez kuponu 1929-30) za który wypłacają 2 zł.), Łazy — 1,60, Węgiel — 36 i pół, Modrzejów — 9 i pół, Norblin — 32, Starachowice — 13.

PAPIERY PROCENTOWE

W grupie państwowych pożyczek mocniejsza była 5 proc. pożyczka dolarowa, dla pozostałych tendencje bez zmiany. Notowano: 5 proc. poż. dolarowa — 55 i pół, 3 proc. poż. budowlana — 50, kursy listów zastawnych i obligacyj banków państwowych — bez zmiany. 8 proc. obligacje budowlane B. G. K. — 93; w grupie prywatnych Papierów lokacyjnych panowała tendencja słaba. Notowano: 4 i pół proc. listy Ziemskie — 53 — 52 i pół, 8 proc. m. Warszawy — 72—71 i trzy czwarte, 8 proc. m. Łodzi — 68 i pół, 8 proc. m. Piotrkowa — 63 i pół, 10 proc. m. Radomia — 78, 10 proc. m. Siedlec — 77, 6 proc. oblig. m. Warszawy z 1926 r, VIII i IX em. — 50 i trzy czwarte — 50 i pół, 8 proc. oblig. T-wa Kredytowego Ziemskiego—złotowe — 90. Drobne a nie notowane tranzakcje: poż. Inwestycyjna zwykła — 99, 5 proc. poż. konwersyjna — 50 i jedna czwarta, 10 proc. poż. kolejowa — 104 i pół, 4 i pół proc. m. Warszawy — 54 i pół, 5 proc. m. Warszawy — 57, 6 proc. oblig. m. Warszawy z 1926 r. VI em.—53.

Giełda zbożowa

Na dzisiejszem zebraniu giełdy zbożowo towarowej w Warszawie obroty były zwiększone przy usposobieniu spokojnem. Notowano za 100 kg. parytet-wagon Warszawa: żyto 18.75 — 19.25, pszenica 27.25, — 28.25, owies jednolity 22 i pół — 23 i pół, jęczmień na kaszę 19—20, browarny 24 i pół — 26, mąka pszenna luks. 60 — 70, mąka pszenna 0000 — 50 — 60, mąka żytnia 35—36, otręby pszenne szale 16 — 17, otręby psz. średnie 14 — 15, otręby żytnie 11 — 11 i pół, kuchy lniane 29 i pół—30 i pół, kuchy rzepakowe 20— 21. groch polny jadalny 27 — 30, groch „Victoria" 32—38, koniczyna czerwona 180 —250, koniczyna biała 330—440.

Wpływy celne

Wpływy celne w ciągu listopada b. r. wyniosły ogółem 21.652.948 zł. Wpływy z przywozu towarów stanowią 15968876 zł., z wywozu 171.174 zł., a wpływy w. m. Gdańska 5.512.898 zł.

Wpływy celne w przeciągu 8 u miesięcy b. r., t. zn. w okresie od 1 kwietnia do 30 listopada wyniosły ogółem 178.769.523 zł. W sumie tej wpływy celne z przywozu towarów stanowią 124.757.975 zł., z wywozu 1.261.084 zł., a wpływy w. m. Gdańska 52.750.464 złotych.

Ważniejsze pozycje bilansu Banku Komunalnego

Kapitały własne Polskiego Banku Komunalnego wynoszą około 6 milj. zł., z czego na kapitał zakładowy przypada 5 milj. zł. Wkłady Banku przekroczyły 32 milj. zł., w tem wkłady terminowe wynoszą około 28 milj. zł. Długoterminowe pożyczki w obligacjach wynoszą przeszło 14 milj. zł. Bank Komunalny skupia zgórą 530 Związków samorządowych i instytucyj prawa publicznego.

O zbożowe składy tranzytowe w Gdyni

Przy obecnym systemie stosowania premij wywozowych przy wywozie zboża zagranicę porty polskie są upośledzone w stosunku do Szczecina, przez który przechodzi prawie połowa całego wywozu polskiego żyta i około jednej trzeciej części wywozu polskiego jęczmienia, a to dlatego, że brak w Gdyni i Gdańsku zbożowych składów tranzytowych. Przy wysyłce zboża do Szczecina koleją via Drawski Młyn, względnie szkutami z Poznania przez Międzychód, następuje wydanie kwitu celnego na premję wywozową na granicy przy odprawie celnej, t. j. w kilka dni po załadowaniu zboża ze stacji polskiej. Inaczej natomiast przedstawia się sprawa Gdańska i Gdyni. Fakty przeładowania zboża wprost z wagonu na oczekujący statek w porcie są bardzo nieliczne i nie mogą być brane pod uwagę. Odprawa celna odbywa się dopiero w momencie przeładowania zboża na statek i wtedy dopiero następuje wydanie kwitu celnego na premję wywozową. W tych warunkach eksporter polski musi czekać na otrzymanie kwitu celnego przynajmniej 3 4 tygodni, jeżeli zboże zostało sprzedane z dostawą bieżącą. Ten stan rzeczy dałby się łatwo naprawić, gdyby przywrócono składy tranzytowe w Gdańsku, tak, jak to miało miejsce w ubiegłym roku gospodarczym, oraz zezwolono na otwarcie składów tranzytowych w Gdyni, przez którą już zboże polskie zaczyna wychodzić na rynki zagraniczne. Wtedy wydawanie kwitów celnych na premję wywozową następowałoby w tym momencie, w którym zboże zostałoby przeładowane z wagonów, czy też ze szkut na skład tranzytowy.

Z naszych kresów wschodnich. Piękny fragment klasztoru w Międzyrzeczu Ostrogskim w stylu nowogrodzkim.

ZE ŚWIATA

„Iljada" i „Odyssea" za 147 funtów szterlingów

Na licytacji publicznej bibljoteki po zmarłym lordzie Birkenhead w Londynie wzbudziły ogólne zainteresowanie zbieraczy, rzadkie egzemplarze francuskiego wydania „Iljady" i „Odyssei", które były ongiś własnością Madame de Pompadour. Sprzedano je za sumę 147 funtów (około 6.000 zł.).

Teatr na kołach.

W Medjolanie skonstruowano wóz mieszczący nietylko zespół teatralny, ale i sam teatr, przedstawienia zaś tego teatru na kołach wywołują ogólny entuzjazm. Wóz wykonany z najlżejszych materjałów, aluminjum i opony balonowej, jest tak wielki, że scena mierzy 12 i pół metra szerokości, a pomimo to można go w ciągu jednego dnia zmontować i zdemontować. Niewielka waga pozwala umieścić wóz nawet na pontonach. W ten sposób odegrano w Tore del Lange ku czci Pucciniego „Cyganerję", w Viareggio zaś dano przedstawienie na morzu pośrodku zatoki.

Bata zakłada szkołę

dla kierowników swych filij zagranicznych. W szkole tej będą przechodzili kompletny kurs języków obcych, towaroznawstwa, wiadomości niezbędnych dla sprzedawców i dla kierowników sklepów, oraz central filjalnych młodzi ludzie, których fabryka obuwia Bat'y wyśle na stanowiska właściwe po ukończenia 2 letniego kursu Specjalnie chodzi tu o wykształcenie odpowiedniego personelu dla filij, które Bat'a zakłada w Południowej Ameryce.

Spóźniona decyzja

Bardzo długiego czasu do namysłu potrzebował p. Oskar C. Hessler — lokaj w jednym z klubów chicagowskich — by zdecydować się na wniesienie skargi rozwodowej przeciwko swej żonie Jadwidze, bo aż 34 ch lat. Ponieważ skargę tę wniosł na podstawie oskarżenia, że żona jego Jadwiga w rok po ślubie, t. j. w 1896 ym roku opuściła go i wyjechała do Niemiec, gdzie dotąd przebywa, zachodzi obawa, że sąd uzna to oskarżenie za przedawnione i trzeba będzie szukać innych powodów, których wynalezienie ze względu na podeszły widok małżonków będzie bardzo utrudnione.

RADJO-PROGRAM

WARSZAWA fala 1411

Niedziela 14 grudnia

10.12. Nabożeństwo z Bazyliki wil.
11.58. Sygnał czasu z Warsz.
12.15. Poranek symf. z Filh. Warsz.
14.00 Pogadanka dla gosp. wiejskich.
14.20. Muzyka.
14.30. „Jak budować kurniki".
14.50. Muzyka.
15.00. „O tanie i praktyczne pomieszczenie dla zwierząt".
15.20. Muzyka.
15.40. Program dla dzieci.
16.10. Skrzynka pocztowa.
16.30. Muzyka z płyt gramof.
16.40. „Czy byli zdrajcami".
16.55. Muzyka z płyt gramof.
17.00, Z literatury „O muzyce".
17.20. Koncert Reprez.
18.45. Feljeton p.t. „Sztuka a niepodległość".
19.00. Rozmaitości.
19.40. Słuchowisko.
20.10. Odczyt o muzyce szwajcarskiej.
20.20. Koncert narodowościowy.
21.10. Kwadrans literacki.
21.40. Recital fortep.
22.10. Tr. z teatru „Morskie Oko".

Poniedziałek 15 grudnia

11.40. Przegląd prasy kraj. PAT.
11.58. Sygnał czasu z Warsz.
12.10. Muzyka z płyt gramofonowych.
13.10. Kom. meteor.
15.00. Kom. gospodarczy.
15.35. Przegląd komunikacyjny.
15.50. Lekcja języka franc.
16.15. Program dla dzieci.
16.45. Muzyka z płyt gramof.
17.15. Odczyt z Krakowa.
17.45. Muzyka lekka.
18.45 Rozmaitości.
19.10. Skrzynka poczt. roln.
19.25. Płyty gramof.
19.35. Prasowy dziennik radjowy.
19.55. Muzyka z płyt gramof.
20.00. Odczyt „W kuźni stylu narodowego w Rosji".
20.30. Opera z płyt gramof.
22.50. Kom.: meteor., polic., sport.
23.00. Muzyka tan.

WĘGIEL i KOKS
w hurcie i detalu poleca firma
G. Gubar i S-wie
Baranowicze, ul. Narutowicza 2
tel. 57.

PROVENDEINE
zawiera witaminy, skoncentrowane pod wpływem działania promieni ultra - fioletowych. Witaminy te działają silnie pobudzająco na cały organizm świni, powodując nadzwyczaj szybki rozrost i tuczenie się świń.
Zawiera sole mineralne, wzmacniające kościec świni oraz fermenty i djastazy ożywiające i regulujące trawienie. Stosowanie „Provendeine" zapobiega chorobom kości.
2 MIESIĄCE OSZCZĘDNOŚCI NA HODOWLI
2 MIESIĄCE OSZCZĘDNOŚCI NA HODOWLI

„PROVENDEINE" JEST W SPRZEDAŻY W SPÓŁDZIELNIACH ROLNICZYCH, DROGERJACH, APTEKACH, HANDLACH NASION I.T.P. W PUDEŁKACH PO ZŁ. 4.75 i ZŁ. 9.50.
Przedstawicielstwo na Województwa Białostockie, Wileńskie i Nowogródzkie
„Weterynarja", Sp. z o. o., Bazyljańska 2 (róg Ostrobramskiej) Wilno

Jakób Winer i S-ka Lida Suwalska 58 tel. 90.
Poleca wytworną konfekcję damską i męską, **futra** oraz wszelkie materjały manufakturowe.
Nadeszła **tafta**, **crepe meteor** i inne **jedwabie**.
Po cenach bardzo przystępnych. 1285

Znawcy twierdzą że:
wódki, likiery, koniaki, wina owocowe i miody
„GENELEGO"
są niezrównanej jakości i smaku.
Specjalność firmy: WIŚNIOWA SŁODKA, LIKIER „BENEVITE", koniak „IMPERIAL".
Do nabycia w handlu win i wódek i towarów kolonjalnych
„EKONOMJA"
Baranowicze, Szeptyckiego 36.

Wytwórnia Wędlin A. WERSOCKI
Lida, Suwalska 9, tel. 7
Poleca najlepsze wyroby wędlin, słynnych ze swej jakości i smaku. **Szynki po wiejsku**, wędzone jałowcem, wszelkiego rodzaju **salami**, **kiełbasy** świąteczne i inne wyroby masarskie, specjalnie na święta Bożego Narodzenia wyrabiane.
Zamówienia przyjmuje się każdego dnia 1399 3

Radjo Aparaty
Radjo sprzęt
różnych firm na dogodnych warunkach
E. DELATYCKI
SKŁAD APTECZNY
Nowogródek
W. Rynek 29

FILM! Każdy kto się interesuje filmem bez względu na wiek i zawód niech poda swój adres i znaczek na odpowiedź,
„EMPEFILM" Kraków
Poszukujemy zdolnych, odpowiedzialnych osób celem uruchomienia oddziałów w całej Polsce

OBWIESZCZENIE. Komornik Sądu Powiatowego w Nowogródku, zamieszkały w m. Nowogródku przy ul. 3-go Maja pod Nr. 4, obwieszcza, że na zaspokojenie należnej od dłużnika Antoniego Kossowskiego na rzecz Michała Koryckiego sumy 112 dolarów U.S.A. lub równowartość w złotych według kursu giełdy w dniu płatności z proc. i kosztami w dniu 14 kwietnia 1931r. o godz. 10 rano odbędzie się w sali posiedzeń Wydziału Cywilnego Sądu Okręgowego w Nowogródku przy ul. Korelickiej publiczna sprzedaż przez licytację nieruchomości ziemskiej, położonej w folwarku Zabłocie, gminy Korelickiej, powiatu i województwa Nowogródzkiego, należącej do Antoniego Kossowskiego, składającej się z 12 ha 9962 mtr. kw. gruntu różnego użytku, oraz zabudowań starego drewnianego domu mieszkalnego pokrytego gontami, chlewu drewnianego pokrytego gontami, oraz śpichrzu drewnianego pokrytego gontami, szczegółowo wskazanej w opisie w dniu 20 września 1930 roku sporządzonym.

Powyższa nieruchomość ma urządzoną księgę hipoteczną w Wydziale Hipotecznym Sądu Okręgowego w Nowogródku za Nr. 1529, jest obciążona pożyczką Państwowego Banku Rolnego w sumie 7500 zł. w złocie i podlega sprzedaży w całkowitym komplecie, według wskazanego wyżej opisu.

Licytacja rozpocznie się od sumy szacunkowej 10000 zł. Stawający do licytacji obowiązany jest złożyć wadjum w sumie 1000 zł. Warunki licytacyjne mogą być przejrzane w Kancelarji Wydziału Cywilnego Sądu Okręgowego w Nowogródku.

1392

Komornik Sądowy
Antoni Biruła

OBWIESZCZENIE. Komornik Sądu Powiatowego w Nowogródku, zamieszkały w m. Nowogródku przy ulicy 3 go Maja pod Nr. 4 obwieszcza, że na zaspokojenie należnej od dłużnika Konstantego Mieżenia na rzecz Józefa Bogina 451 zł. z proc. i kosztami, Spółki Akcyjnej Standard Nobel w Polsce 175 zł. 84 gr. z proc. i kosztami, Chai Chefecowej 89 zł. z proc. i kosztami, Wolfa Malawskiego 300 zł, z proc. i kosztami, Kasy Oszczędności w Nieświeżu 250 zł. z proc. i kosztami, Antoniego Sielickiego 300 zł. z proc. i kosztami oraz na rzecz Skarbu Państwa 32 zł. grzywny i opłat sądowych, w dn. 17 lutego 1931 r. o godz. 10 rano odbędzie się w sali posiedzeń Wydziału Cywilnego Sądu Okręgowego w Nowogródku przy ulicy Korelickiej publiczna sprzedaż przez licytację nieruchomości ziemskiej, położonej przy miasteczku Snów, gminy Snowskiej, powiatu Nieświeskiego, województwa Nowogródzkiego, należącej do Konstantego Mieżenia, składającej się z 2 ha łąki, szczegółowo wskazanej w opisie w dniu 12—14 sierpnia 1929 r. sporządzonym.

Powyższa nieruchomość ma urządzoną księgę hipoteczną w Wydziale Hipotecznym Sądu Okręgowego w Nowogródku za Nr. 2219 i podlega sprzedaży w całkowitym komplecie, według wskazanego wyżej opisu.

Licytacja może być rozpoczęta poniżej sumy szacunkowej 1200 zł. Stawający do licytacji obowiązany jest złożyć wadjum 120 zł. Warunki licytacyjne mogą być przejrzane w kancelarji Wydziału Cywilnego Sądu Okręgowego w Nowogródku.

1393

Komornik sądowy
Antoni Biruła

Ogłoszenie

Komornik Sądu Powiatowego w Nowogródku zamieszkały w Nowogródku przy ul. 3 go Maja 4, na zasadzie art. 1030 U.P.C. ogłasza, iż w dniu 23 grudnia 1930 r. o godzinie 10 rano we wsi Kolczycach, gm. Szczorsowskiej odbędzie się sprzedaż przez licytację ruchomości, należących do Romana Kuczarowskiego składających się z 22000 sztuk cegły palonej i oszacowanych na sumę 660 zł.

Spis rzeczy i ich szacunek przejrzeć można w dniu licytacji.

m. Nowogródek, dn. 4.XII 1930 r.

1391

Komornik Sądowy
Antoni Biruła

Administrator dóbr z długoletnią praktyką dobrze polecony poszukuje posady. Łaskawe zgłoszenia do administracji „Życia Nowogródzkiego" pod „ADMINISTRATOR". 1397-2

Ferma w Berdówce sprzedaje 10 maciorek rasy wielkiej, białej angielskiej w wieku 2 miesiące po 3 zł. za 1 kg. żywej wagi. Bliższych informacyj udziela Ferma w Berdówce i Dział Rolny w Sejmiku Lidzkim. 1379—2

Zgubioną książeczkę wojskową wydaną przez P.K.U. Lida na imię Piotrowski Bolesław rocznik 1900 unieważnia się 1386-3

Zagubioną kartę rzemieślniczą, wydaną przez Starostwo Powiatowe w Stołpcach na imię Sory Lei Kraitman, krawcowej w Stołpcach — unieważnia się. 1388 3

REDAKCJA i ADMINISTRACJA ul. 3-go Maja 1. Telefon 75 i 100. Czynne codziennie oprócz niedziel: REDAKCJA od 13-ej do 15-ej i od 18-ej do 24-ej; ADMINISTRACJA od 9-ej do 15-ej i od 18-ej do 19-ej. Redaktor naczelny przyjmuje od 14-ej do 15-ej. Rękopisów Redakcja nie zwraca. Konto P. K. O. Nr. 81.287. Drukarnia Wydz. Pow. tel. 99.

CENA OGŁOSZEŃ: Za 1 wiersz mm., lub jego miejsce szerokość 1 szpalty (układ 6 szpaltowy): przed tekstem 30 gr., w tekście 40 gr., za tekstem 15 gr. Drobne za wyraz 10 gr. Poszukiwanie pracy za wyraz 5 gr. Fantazyjne i tabelaryczne, bilanse 50% drożej. Dla kooperatyw instytucji społecznych 25% rabatu.

PRENUMERATA: W Nowogródku z odnoszeniem do domu i zamiejscowa wraz z przesyłką zł. 4 zagraniczna — 7.00. Za zmianę adresu 50 groszy.

Redaktor i wydawca Mikołaj Zdanowicz

Drukarnia Wydz. Pow. w Nowogródku.